

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Agnieszka Połyniak (spr.)
Sędziowie :	SSO Tomasz Uszpulewicz SSO Sabina Szlichta
Protokolant :	Agnieszka Kaczmarek

przy udziale Mariusza Pindery Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 26 września 2014 roku

sprawy **1. D. R. (O. – R.)**

c. B. i W. zd. T., ur. (...) w W.

oskarżonej z art. 228§3kk i art. 271§3kk i art. 18§3kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2kk

2. H. G. c. E. i W. zd. S., ur. (...) w W.

oskarżonej z art. 231§2kk i art. 271§3kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1kk w zw. z art. 11§2 kk

3. B. S. s. P. i J. zd. D., ur. (...) S.

oskarżonego z art. 228§3kk i art. 271§3kk i art. 18§3 kk w zw. 286§1kk w zw. z art. 11§2 kk

4. E. G. c. M. i J. zd. S., ur. (...) w J.-Z., K.

oskarżonej z art. 228§3 kk i art. 271§3kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1kk w zw. z art. 11§2kk

5. P. K. s. A. i M. zd. G., ur. (...) we W.

oskarżonego z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

6. W. K. z domu M., c. E. i A. zd. P., ur. (...) w W.

oskarżonej z art. 228§3 kk i art. 271§3kk i art. 18§3 kk w zw. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

7. S. K. s. A. i M. zd. C., ur. (...) w Z. nad W.

oskarżonego z art. 271§3kk i art. 18§3kk w zw. z art. 286§1kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

8.M. P. s. M. i I. zd. K., ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 229§3kk i art. 18§2kk w zw. z art. 270§1kk i art. 271§3 kk oraz art. 286§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 12 kk

9. A. O. c. M. i W. z d. W., ur. (...) w W.

oskarżonej z art. 229§3kk i art. 18§2kk w zw. z art. 270§1kk i art. 271§3kk oraz art. 286§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 12 kk

10. B. K. z domu K. c. A. i S. zd. Ż., ur. (...) w B.

oskarżonej z art. 229§3kk i art. 230§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw.z art. 91§1kk

11. J. G. s. E. i M. zd. D., ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 286§1kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1kk

12.Z. C. s. K. i S. zd. D., ur. (...) w W. (W.)

oskarżonego z art. 229§3kk i art. 18§2kk w zw. z art. 271§3kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2kk i w zw. z art. 12kk w zw. z art. 65§1kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego M. P., obrońcę oskarżonego Z. C., obrońcę oskarżonej D. R., oskarżoną A. O., prokuratora, obrońcę oskarżonej E. G., obrońcę oskarżonego S. K., obrońcę oskarżonej H. G., obrońcę oskarżonego J. G., obrońcę oskarżonego B. S., obrońcę oskarżonego P. K., obrońcę oskarżonej W. K.,

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 4 października 2013 roku, sygnatura akt II K 173/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie VII dyspozycji a dotyczące czynu z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 3 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przypisanego oskarżonej H. G. oraz zawarte w punktach XXXII, XXXIII, XXXIV części dyspozytywnej rozstrzygnięcia, tyczące czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, a przypisanego oskarżonemu J. G. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
2. w punkcie XXXIX dyspozycji z opisu czynu przypisanego oskarżonemu Z. C. eliminuje sformułowanie „osiągając z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu”, a z podstawy skazania eliminuje art. 65 § 1 kk,
3. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie XLI dyspozycji dotyczące oddania oskarżonego Z. C. pod dozór kuratora,
4. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie XLIII w zakresie tyczącym zasądzenia od oskarżonych H. G. i J. G. wydatków poniesionych w związku z ich sprawą;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych D. R., B. S., E. G., P. K., W. K., S. K., M. P., A. O., Z. C. koszty sądowe w części, tj. wydatki związane z apelacją każdego z nich, zwalnia zaś od opłaty, a wydatkami związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 557/14

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Świdnicy, w sprawie V Ds. 31/09/Sp, oskarżył:

1) **D. R., o to, że:**

I. w czerwcu 2000 roku w W. w województwie (...), pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista neurolog - przyjęła od R. J., za pośrednictwem lekarza pełniącego funkcje publiczne W. Ż., korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 50 złotych , w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i wystawienie R. J. poświadczającego nieprawdę co do mających znaczenie prawne rzekomych dolegliwości zdrowotnych dokumentu medycznego w postaci konsultacji neurologicznej z dnia 01 czerwca 2000 roku i udzielenia w ten sposób pomocnictwa do posłużenia się dokumentem i wprowadzenia na jego postawie błąd oraz doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, którym następnie R. J. posłużył się przedkładając je w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i usiłował uzyskać nienależną korzyść majątkową w postaci świadczenia rentowego, jednakże zamiaru swego nie zrealizował z uwagi na nie przyznanie świadczenia przez lekarza orzecznika

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

II. w okresie od czerwca 1997 roku do czerwca 2000 roku w W. w województwie (...), działając czynem ciągłym z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia nienależnych korzyści majątkowych, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista neurolog - przyjęła od U. S., za pośrednictwem lekarza pełniącego funkcje publiczne W. Ż. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 50 złotych , w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i wystawienie U. S. poświadczającego nieprawdę co do stwierdzonych dolegliwości zdrowotnych dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 04 czerwca 1997 roku, którym następnie U. S. posłużyła się przedkładając je w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy przez co udzieliła pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia na jego podstawie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od czerwca 1997 roku do czerwca 2000 roku, w łącznej wysokości 15.337,45 złotych

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

III. w czerwcu 2000 roku w W. w województwie (...), pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista neurolog - przyjęła od S. C., za pośrednictwem lekarza pełniącego funkcje publiczne W. Ż. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 50 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i wystawienie S. C. w celu udzielenia pomocnictwa do wprowadzenia w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stwierdzonych dolegliwości zdrowotnych dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 08 czerwca 2000 roku, którym następnie S. C. posłużyła się przedkładając je w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i usiłowała uzyskać nienależną korzyść majątkową w postaci świadczenia rentowego, jednakże zamiaru swego nie zrealizowała z uwagi na nie przyznanie świadczenia przez lekarza orzecznika,

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

2) **H. G. o to, że:**

IV. w czerwcu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez U. S. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną U. S. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała mające znaczenie prawne poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia U. S. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie z dnia 10 czerwca 1997 roku o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i uzyskania na jego nienależnej korzyści majątkowej świadczenia rentowego pobieranego w okresie od czerwca 1997 roku do czerwca 2000 roku, doprowadzając Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 15.337,45 złotych działając na szkodę oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

V. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla M. W. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczonego M. W. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jego zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała mające znaczenie prawne poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia M. W. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie z dnia 06 sierpnia 1997 roku o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionemu do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej świadczenia rentowego pobieranego w okresie od sierpnia 1997 roku do sierpnia 2000 roku, przez co M. W. doprowadził pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 14.889,67 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

VI. w kwietniu 1996 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla S. C. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną S. C. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia S. C. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie z dnia 22 kwietnia 1996 roku o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej świadczenia rentowego pobieranego w okresie od kwietnia 1996 roku do czerwca 1998 roku, przez co S. C. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 9.091,92 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

VII. w kwietniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla W. G. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną W. G. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS w dniu 21 kwietnia 1997 roku i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia W. G. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania świadczenia rentowego orzeczenie o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej świadczenia rentowego pobieranego w okresie od marca 1997 roku do maja 2000 roku, w łącznej wysokości 15.961,72 złotych przez co W. G. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

VIII. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla A. O. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną A. O. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia A. O. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie z dnia 05 sierpnia 1997 roku o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od lipca 1997 roku do stycznia 2001 roku, przez co A. O. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 22.581,11 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

IX. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla J. C. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną J. C. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia J. C. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie o trwałej niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od lipca 1997 roku do marca 2009 roku w łącznej wysokości 62.200,73 złotych, przez co J. C. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.,

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

X. w marcu 1996 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla B. B. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, przyjęła korzyść majątkową od B. B., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 2000 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną B. B. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia B. B. w zakresie rzekomych okoliczności dających podstawę do otrzymania renty orzeczenie z dnia 28 marca 1996 roku zaliczające ją do trzeciej grupy inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia oraz trzeciej grupy inwalidzkiej w związku z wypadkiem przy pracy na okres dwóch lat, czym udzieliła pomocnictwa wymienionej do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od marca 1996 roku do maja 1997 roku w kwocie 5.065,57 złotych, przez co B. B. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XI. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla L. N. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczonego L. N. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jego zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia L. N. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do uzyskania renty orzeczenie, zaliczające go do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia na okres trzech lat, czym udzieliła pomocnictwa wymienionemu do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od sierpnia 1997 roku do sierpnia 2000 roku w łącznej wysokości nie mniejszej 26.923,50 złote, przez co L. N. doprowadził pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XII. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla G. Ż. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczoną G. Ż. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jej zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego, wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia G. Ż. orzeczenie, zaliczające ją do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia na okres trzech lat, czym udzieliła wymienionej pomocnictwa do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od sierpnia 1997 roku do sierpnia 2000 roku w łącznej wysokości 15.088,90 złotych, przez co G. Ż. doprowadziła pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XIII. w sierpniu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla nieżyjącego C. K. będąc funkcjonariuszem publicznym – przewodniczącym Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. i uprawnionym do wydawania orzeczeń dotyczących ustalenia stopnia niezdolności do pracy, na prośbę funkcjonariusza publicznego – członka komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. – lekarza W. Ż. naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa i nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zweryfikowała posiadanych przez ubezpieczonego L. N. dokumentów medycznych w czasie komisji lekarskiej ZUS i nie ustaliła faktycznego stanu jego zdrowia oraz działając na szkodę interesu publicznego wydała poświadczające nieprawdę co do mającego znaczenie prawne stanu zdrowia C. K. w zakresie rzekomych dolegliwości dających podstawę do otrzymania renty orzeczenie, zaliczające go do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia na okres trzech lat, czym udzieliła pomocnictwa wymienionemu do wprowadzenia w błąd organów ZUS i uzyskania na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od sierpnia 1997 roku do sierpnia 2000 roku w łącznej wysokości 19.513,80 złotych, przez co C. K. doprowadził pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XIV. w okresie od stycznia 1997 roku do lutego 1997 roku, w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego dla swojego męża J. G., podzegała osobę pełniącą funkcję publiczną lekarza specjalistę chirurga-ortopedę-traumatologa W. Ż. nakłaniając go do wystawienia mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomo przeprowadzonego badania J. G. zaświadczenia z Poradni Ortopedycznej(...) przy ul. (...) w W. bez daty jego sporządzenia oraz bez badania J. G., po czym przekazała wymienione zaświadczenie swojemu mężowi J. G. jako autentyczne wiedząc, iż wymieniony posłuży się nim przed właściwą Obwodową Komisją Lekarską Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., w celu wprowadzenia w błąd jej członków udzielając mu w ten sposób pomocnictwa do wprowadzenia w błąd organów ZUS i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyznanie nienależnego świadczenia rentowego, w wyniku czego J. G. został uznany za inwalidę w drugiej grupie z ogólnego stanu zdrowia oraz w drugiej grupie w związku z wypadkiem w drodze do pracy, który w rzeczywistości nie miał takiego charakteru i uzyskał nienależne świadczenie rentowe pobierane w okresie od lutego 1997 roku do 31 października 2009 roku w łącznej wysokości 171.864,68 złotych, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

3) ***B. S. o to, że:***

XV. w miesiącu lipcu 1997 roku w W., w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista chirurg dziecięcy, przyjął od M. W. korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 50 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa poprzez wydanie poświadczającego nieprawdę w zakresie rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i rzekomych dolegliwości zdrowotnych M. W. mającego znaczenie prawne dokumentu medycznego w postaci zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 11 lipca 1997 roku, umożliwiającego uzyskanie na jego podstawie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego, a następnie dokument ten przekazał M. W. wiedząc, że będzie użyty przez wymienionego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w W. w toku postępowania administracyjnego, związanego z wydaniem orzeczenia o przyznaniu świadczenia rentowego, czym udzielił mu pomocnictwa do wprowadzenia w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i uzyskania nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego pobieranych przez wymienionego w okresie od sierpnia 1997 roku do sierpnia 2000 roku przez co doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 14889,67 złotych,

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

4) **E. G. o to, że:**

XVI. w dniu 28 lutego 1996 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista chirurgii ogólnej, przyjęła korzyść majątkową od B. B. za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, poprzez wystawienie poświadczającego nieprawdę – w zakresie mającego znaczenie prawne rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do rzekomych dolegliwości uzasadniających przyznanie renty zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 28 lutego 1996 roku – wiedząc, iż dokument będzie użyty przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd organów ZUS i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B. B. w okresie od marca 1996 roku do maja 1996 roku w łącznej wysokości 5.065,57 złotych na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XVII. W dniu 24 kwietnia 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista chirurgii ogólnej, przyjęła korzyść majątkową od B. B., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, poprzez wystawienie poświadczającego nieprawdę – w zakresie mającego znaczenie prawne rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do rzekomych jej dolegliwości zdrowotnych uzasadniających przyznanie renty w postaci

A) kartoteki medycznej z prywatnego gabinetu lekarskiego z zapisem wizyty z dnia 24.04.1997 roku oraz

B) zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 24 kwietnia 1997 roku, wiedząc, iż dokumenty będą użyte przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd organów ZUS i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B. B. w okresie od czerwca 1997 roku do lipca 1997 roku w łącznej wysokości 1.003,74 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.,

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§ 3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XVIII. W dniu 07 lipca 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista chirurgii ogólnej, przyjęła korzyść majątkową od B. B., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, poprzez wystawienie poświadczającego nieprawdę – w zakresie mającego znaczenie prawne rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do jej rzekomych dolegliwości zdrowotnych uzasadniających przyznanie renty

- kartoteki medycznej z prywatnego gabinetu lekarskiego z zapisem wizyty z dnia 07.07.1997 roku oraz
- zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 07 lipca 1997 roku,

wiedząc, iż drugi dokument będzie użyty przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd organów ZUS i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B.

B. w okresie od sierpnia 1997 roku do lutego 2009 roku w łącznej wysokości 105.992,84 złotych i oraz wypłaty 6.422,05 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz ułatwiła uzyskanie nienależnego świadczenia z tytułu zwiększenia procentowego uszczerbku na zdrowiu z 20% do 30%, w wyniku czego B. B. pobrała nienależnie jej świadczenie w wysokości 10% procentowego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 2.374,00 złote działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XIX. w dniu 29 lutego 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista chirurgii ogólnej, przyjęła korzyść majątkową od P. P., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, poprzez wystawienie poświadczającego nieprawdę – w zakresie mającego znaczenie rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia P. P. co do rzekomych dolegliwości uzasadniających przyznanie renty zaświadczenia o stanie zdrowia N-9 z dnia 29 lutego 2000 roku bez przeprowadzenia badań i kontaktu z pacjentem – wiedząc, iż dokument będzie użyty przez P. P. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa P. P. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd organów ZUS i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego P. P. w okresie od 29 lutego 2000 roku do 28 lutego 2006 roku w łącznej wysokości 100 590, 55 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

5) ***P. K. o to, że :***

XX. w grudniu 1999 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia nienależnej korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawiania dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarza chirurga ogólnego – od M. K., za pośrednictwem A. K., przyjął korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 2000 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i wystawienie M. K. mających znaczenie prawne poświadczających nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych i rzekomego leczenia dwóch zaświadczeń o stanie zdrowia N-9 z dnia 31 grudnia 1999 roku wiedząc, iż dokumenty te będą użyte przez M. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i w toku postępowania administracyjnego związanego z ustaleniem procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, czym udzielił M. K. pomocnictwa do wprowadzenia przez wymienioną w błąd i doprowadzenia w okresie od stycznia 2000 roku do 31 stycznia 2009 roku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na przyznaniu i wypłaceniu świadczenia rentowego w łącznej wysokości 132.683,77 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uzyskaniu na podstawie poświadczających nieprawdę dokumentów nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia z tytułu przyznania procentowego uszczerbku na zdrowiu podwyższające o 15 procent stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 31 maja 1999 roku, które to skutki nie odpowiadały faktycznie odniesionym obrażeniom przez M. K., w łącznej wysokości 5.135,30 złotych

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

XXI. w lutym 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia nienależnej korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawiania dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarza chirurga ogólnego – od K. K., za pośrednictwem A. K., przyjął korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 2000 złotych, w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i wystawienie K. K. poświadczających nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych i rzekomego

leczenia mających znaczenie prawne dwóch zaświadczeń o stanie zdrowia N-9 z dnia 12 stycznia 2000 roku wiedząc, iż dokumenty te będą użyte przez K. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i w toku postępowania administracyjnego związanego z ustaleniem procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, czym udzielił K. K. pomocnictwa we wprowadzeniu w błąd i doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uzyskaniu na podstawie wymienionych dokumentów nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego pobieranego przez wymienionego od lutego 2000 roku do 28 lutego 2009 roku w kwocie 253.029,92 złotych oraz 6.922,36 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i uzyskania nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia z tytułu stwierdzonego pogorszenia stanu zdrowia, w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, którego faktycznie nie było, podwyższające K. K. o 15 % uszczerbek na zdrowiu do wysokości 35 %, pobranego przez niego w wysokości 5.103,00 złote przez co doprowadził pracowników KWK (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem działając na szkodę Spółki (...) S.A. Oddział w S..

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw.11§2 kk w zw. z art. 12 kk

6) W. K. zd. M. o to, że:

XXII. w dniu 12 stycznia 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista psychiatra, przyjęła korzyść majątkową od M. K., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie przepisów prawa, poprzez dokonanie mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych w zakresie stanu zdrowia M. K. – wpisu datowanego na 12 stycznia 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 31 grudnia 1999 roku – wiedząc, iż dokument będzie użyty przez M. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym ułatwiła uzyskanie na jego podstawie M. K. nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego pobieranego w okresie od stycznia 2000 roku do 31 października 2008 roku w łącznej wysokości 127.176,97 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz świadczenia odszkodowawczego w łącznej wysokości 5.135,30 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XXIII. w dniu 12 stycznia 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista psychiatra, przyjęła korzyść majątkową od K. K., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie przepisów prawa, poprzez dokonanie mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych K. K. – wpisu datowanego na 12 stycznia 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 12 stycznia 2000 roku – wiedząc, iż dokument będzie użyty przez K. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym ułatwiła uzyskanie na jego podstawie K. K. nienależnych korzyści majątkowych w postaci odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5.103,00 złote działając na szkodę Spółki (...) S.A. Oddział w S. oraz nienależnego świadczenia rentowego pobieranego przez niego od marca 2000 roku do 28 lutego 2009 roku w kwocie nie mniejszej niż 237.479,62 złotych oraz 6.922,36 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XXIV. w dniu 28 lutego 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentów zawierających okoliczności mające znaczenie prawne – lekarz specjalista psychiatra, przyjęła korzyść majątkową od P. P., za pośrednictwem A. K., w kwocie nie mniejszej jak 200 złotych, w zamian za naruszenie przepisów prawa, poprzez dokonanie mającego

znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych P. P. – wpisu datowanego na 28 lutego 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 28 lutego 2000 roku – wiedząc, iż dokument będzie użyty przez P. P. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa P. P. do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od lutego 2000 roku do 28 lutego 2006 roku poprzez przyznanie i wypłatę stałego świadczenia rentowego w łącznej wysokości 100 590, 55 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

7) ***S. K. o to, że:***

XXV. w marcu 1997 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowych pełniąc funkcję osoby publicznej i uprawnionej do wystawienia dokumentu zawierającego okoliczności mające znaczenie prawne – lekarza chorób wewnętrznych na prośbę osoby pełniącej funkcję publiczną – specjalisty – chirurga – ortopedy - traumatologa W. Ż. wystawił bez wcześniejszego leczenia i przeprowadzenia badania pacjentki poświadczające nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych W. G. mające znaczenie prawne zaświadczenie o stanie zdrowia N-14 z dnia 18 marca 1997 roku, którym to dokumentem następnie wymieniona posłużyła się w toku postępowania administracyjnego toczącego się przed Obwodową Komisją Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (...) i uzyskała od lekarza W. Ż. orzeczenie z dnia 21 kwietnia 1997 roku zaliczające ją do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i tym samym udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd oraz doprowadzenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. w okresie od marca 1997 roku do maja 2000 roku, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyznanie W. G. i wypłacenie świadczenia rentowego w wysokości 15.961,72 złotych

tj. o czyn z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

8) ***S. C. o to, że:***

XXVI. w okresie od stycznia 1996 roku do kwietnia 1996 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 3000 złotych funkcjonariuszowi publicznemu – członkowi komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. i lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż., w celu skłonienia go do naruszenia przepisów prawa i:

A) udzielenia pomocy w skierowaniu dokumentacji medycznej S. C. do wskazanej przez niego Obwodowej Komisji Lekarskiej (...), Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.,

B) uzyskania mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu jej zdrowia w zakresie rzekomych dolegliwości zdrowotnych orzeczenia z dnia 22 kwietnia 1996 roku uznającego wymienioną do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia na okres od kwietnia 1996 roku do kwietnia 1998 roku,

przez co wprowadziła w błąd i doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnego świadczenia rentowego pobieranego w okresie od kwietnia 1996 roku do czerwca 1998 roku w łącznej wysokości 9091,92 złotych

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 273 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

XXVII. w okresie od czerwca 1998 roku do czerwca 2000 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w

kwocie nie mniejszej niż 50 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż., w celu skłonienia go do naruszenia przepisów prawa i:

A) wystawienia mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu zdrowia w zakresie rzekomych dolegliwości zdrowotnych S. C. zaświadczenia ortopedycznego z dnia 10.06.1998 roku,

którym to dokumentem następnie S. C. posłużyła się przed lekarzem orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., i na jego podstawie uzyskała orzeczenie z dnia 18 czerwca 1998 roku zaliczające ją okresowo, częściowo niezdolną do pracy przez co wprowadziła w błąd i doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od czerwca 1998 roku do czerwca 2000 roku poprzez wypłatę nienależnego świadczenia rentowego w łącznej wysokości 9.582,76 złotych

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 273 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

XXVIII. w maju 2000 roku w W. w województwie (...), działając czynem ciągłym, z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż., w celu skłonienia go do naruszenia przepisów prawa i:

A) uzyskania od W. Ż. podrobionej karty konsultacyjnej z dnia 10.05.2000 roku,

B) uzyskania od W. Ż. mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu zdrowia w zakresie rzekomo rozpoznanych dolegliwości zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez lek. med. D. R. z dnia 08.06.2000 roku,

którymi to dokumentami następnie S. C. posłużyła się w toku postępowania administracyjnego w dniu 6 lipca 2000 r. przed lekarzem Orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., w celu wprowadzenia go w błąd co do faktycznego stanu zdrowia i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę renty, jednakże swojego zamiaru nie osiągnęła z uwagi na nieprzyznanie renty przez lekarza orzecznika.

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 273 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

9) ***W. G. o to, że:***

XXIX. w okresie od marca 1997 roku do kwietnia 1997 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 3000 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podżegając go do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa i:

A) uzyskania mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomego leczenia, wykonania badania lekarskiego i stanu jej zdrowia zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 18 marca 1997 roku,

B) uzyskania mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu jej zdrowia w celu użycia za autentyczny przerobionego skierowania na konsultację do okulisty oraz konsultacji okulistycznej z dnia 18 lutego 1997 roku, która faktycznie nie miała miejsca

C) uzyskania mającego znaczenie prawne poświadczającej nieprawdę co do stanu jej zdrowia w celu użycia za autentyczny przerobionego konsultacji kardiologicznej z dnia 12 lutego 1997 roku, która faktycznie nie miała miejsca

którymi posłużyła się przed właściwą Obwodową Komisją Lekarską (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., a następnie w zamian za wymienioną korzyść majątkową uzyskała od lekarza W. Ż. orzeczenie z dnia 21 kwietnia 1997 roku zaliczające ją do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i tym samym wprowadzając w błąd uzyskała w okresie od marca 1997 roku do maja 2000 roku, nienależne świadczenie rentowe w łącznej wysokości 15.961,72 złote przez co doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 270§1 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 270§1 kk oraz z art. 273 kk i z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

10) ***M. P. o to, że:***

XXX. w okresie od listopada 1998 roku do listopada 2001 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzielił korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podlegając go do naruszenia przepisów prawa i:

A) uzyskania podrobionej w celu użycia za autentyczną karty konsultacyjnej z dnia 05 listopada 1998 roku w zakresie stwierdzenia dolegliwości układu krążenia

B) wystawienia mającego znaczenie prawne poświadczającego nie prawdę zaświadczenia lekarskiego z dnia 06 listopada 1998 roku w zakresie stwierdzenia rzekomych dolegliwości ortopedycznych

którym to dokumentem następnie posłużył się przed lekarzem orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. wprowadzając go w błąd co do rzeczywistego stanu zdrowia i na jego podstawie uzyskał orzeczenie z dnia 10 listopada 1998 roku uznające go za częściowo niezdolnego do pracy do 10 listopada 2001 i w okresie od grudnia 1998 roku do 10 listopada 2001 roku doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wypłaty nienależnego świadczenia w kwocie 20.017,87 złotych

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 270§1 kk i art. 271§3 kk oraz z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

11) ***A. O. o to, że:***

XXXI. w okresie od czerwca 1997 roku do sierpnia 1997 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 3000 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podlegając go do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa i:

A) uzyskania mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu jej zdrowia w zakresie rozpoznanych dolegliwości zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 03 lipca 1997 roku,

B) uzyskania podrobionej w celu użycia za autentyczną karty konsultacyjnej z dnia 20 czerwca 1997 roku, którymi to dokumentami medycznymi posłużyła się przed właściwą Obwodową Komisją Lekarską (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., a następnie w zamian za wymienioną korzyść majątkową uzyskała od lekarza W. Ż. orzeczenie z dnia 05 sierpnia 1997 roku zaliczające ją do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i tym samym wprowadziła w błąd i doprowadziła w okresie od lipca 1997 roku do stycznia 2001 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę nienależnego świadczenia rentowego w łącznej kwocie 22.581,11 złotych

tj. o czyny z wart. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 270§1 kk i art. 271§3 kk oraz z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

12) ***J. C. o to, że:***

XXXII. w okresie od czerwca 1997 roku do sierpnia 1997 roku w W., w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej z tytułu świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzieliła korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 3000 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną - specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podżegając go do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa i:

A) w celu użycia za autentyczną podrobienia karty konsultacyjnej z dnia 20 czerwca 1997 roku, którym to dokumentem następnie J. C. posłużyła się przed Obwodową Komisją Lekarską (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. i za wymienioną korzyść majątkową uzyskała poświadczające nieprawdę co do stanu jej zdrowia w zakresie rzekomych schorzeń kardiologicznych orzeczenie z dnia 14 sierpnia 1997 roku Obwodowej Komisji Lekarskiej (...) w składzie lekarz H. G., lekarz W. Ż. oraz Starszy Aprobant D. P., zaliczające ją do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i tym samym wyłudziła w okresie od lipca 1997 roku do marca 2009 roku, nienależne świadczenie rentowe w łącznej wysokości 62.200,73 złotych, przez co doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wymienionej kwocie

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 270§1 kk i art. 270§1 kk i art. art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

13) ***A. B. o to, że:***

XXXIII. w okresie od listopada 1996 roku do 17 listopada 2008 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z A. K., w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. za pośrednictwem A. K. udzielił korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 200 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podżegając go do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa poprzez wystawienie poświadczającego nieprawdę co do stanu swojego zdrowia w zakresie stwierdzonych rzekomych dolegliwości zdrowotnych mających znaczenie prawne zaświadczenia N-14 z dnia 26.11.1996 roku bez przeprowadzenia leczenia pacjenta, który to dokumentem następnie posłużył się przed właściwą Obwodową Wojewódzką Komisją Lekarską Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., wprowadzając w błąd ich członków co do faktycznego stanu swojego zdrowia w wyniku czego otrzymał orzeczenie z dnia 18.12.1996 roku zaliczającego go do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia oraz do drugiej grupy inwalidów w związku ze służbą wojskową, w wyniku czego w okresie od 1 grudnia 1996 roku do 31 października 2008 r. pobierał nienależne mu stałe świadczenie rentowe w kwocie 188 547,71 zł działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. doprowadzając go w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i osiągając z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 272 kk i art. 273 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk w zw. z art.65§1 kk

14) ***B. K. o to, że :***

XXXIV. w okresie od 1996 roku do 1997 roku w W., województwo (...), działając w warunkach ciągu przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, powołując się na swoje wpływy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w W., podjęła się pośrednictwa w załatwianiu spraw związanych z uzyskaniem od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rent inwalidzkich w ten sposób, że przekazała funkcjonariuszowi publicznemu - urzędnikowi państwowemu starszemu aprobantowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. D. P. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1000 złotych w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i skierowanie

akt rentowych nie mniej niż 5 nieustalonych osób w celu orzekania przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 230§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 91§1 kk

15) ***J. G. o to, że :***

XXXV. w okresie od lipca 1989 roku do lutego 1997 roku w W. w województwie (...), działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu celu osiągnięcia korzyści majątkowych w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. podżegał A. W. do poświadczenia nieprawdy poprzez złożenie fałszywego pisemnego oświadczenia z dnia 30 października 1989r. o rzekomym jego wypadku w drodze z pracy do domu w dniu 7 lipca 1989r., oświadczył nieprawdę w sporządzonym przez siebie protokole przesłuchania o rzekomym wymienionym wypadku i następnie posłużył się tymi dokumentami w toku postępowania prowadzonego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wprowadzając w błąd poszczególne orzekające o jego stanie zdrowia komisje lekarskie rozpoznające jego sprawę w dniach:

-.

- 12 grudnia 1989 r. uznając go niezdolnego do pracy do grudnia 1990r.
- 11 grudnia 1990 uznając go niezdolnego do pracy do grudnia 1993r.
- 21 lutego 1994 r. na okres do lutego 1997 r.

doprowadzając Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci odszkodowania w kwocie 38 zł oraz świadczeń rentowych w łącznej kwocie 29 364, 55 zł czyniąc z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk

XXXVI. w okresie od lutego 1997 do 31 października 2009r. w W. w województwie (...), działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu celu osiągnięcia korzyści majątkowych w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. po uprzednim posłużeniu się wystawionym przez W. Ż. mającym znaczenie prawne poświadczającym nieprawdę co do rzekomego wykonania przez niego badania lekarskiego zaświadczeniem oraz posłużeniu się mającym znaczenie prawne stwierdzającym nieprawdę oświadczeniem A. W. z dnia 30 października 1989r. o rzekomym jego wypadku w drodze z pracy do domu w dniu 7 lipca 1989r., którego w rzeczywistości nie było wprowadził w błąd orzekającą w dniu 5 lutego 1997r. o jego stanie zdrowia komisję lekarską ZUS co do stanu zdrowia i rzekomego wypadku w drodze z pracy doprowadzając do uznania go za inwalidę II grupy z ogólnego stanu zdrowia i wymienionego wypadku i niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę stałego świadczenia rentowego do dnia 31 października 2009r. w kwocie 171 864, 68 zł czyniąc z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art. 65§1 kk

16) ***A. K. (1) o to, że:***

XXXVII. W okresie od września 1998 roku do października 1998 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z A. K., z góry powziętym zamiarem osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, udzielił za pośrednictwem A. K. korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2050 złotych lekarzom specjalistom, w tym kwotę nie mniejszą niż 50 złotych pełniącemu funkcję publiczną - specjaliście chirurgowi traumatologowi W. Ż. podżegając go do naruszenia przepisów prawa poprzez wystawienie mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu zdrowia i posiadanych schorzeń ortopedycznych, zaświadczenia N-9 z dnia 07 września 1998 roku, oraz kwotę nie mniejszą niż 2000 złotych Lekarzowi Orzecznikowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. M. P. (1) w

celu skłonienia go do poświadczenia nieprawdy co do posiadanych schorzeń ortopedycznych i wydania orzeczenia z dnia 06 października 1998 roku uznające go za trwale całkowicie niezdolnego do pracy przez co doprowadził w okresie od listopada 1998 roku do 21 września 2009 r. pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przyznania stałego świadczenia rentowego i wyłudził w tym czasie nienależne świadczenie rentowe w łącznej kwocie 238 290, 85 zł działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. i osiągając za popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk

17) ***E. Z. o to, że:***

XXXVIII. w okresie lutego 1998 roku w W. w województwie (...), wspólnie i w porozumieniu z A. K., w celu uzyskania dla siebie orzeczenia o trwałej niezdolności do pracy przekazał A. K. pieniądze w łącznej kwocie 3000 złotych, która następnie z tej sumy wręczyła nie mniej niż 100 złotych lekarzowi pełniącemu funkcję publiczną specjalście chirurgowi traumatologowi W. Ż., w celu wystawienia zaświadczenia o stanie zdrowia N-10 z dnia 18 lutego 1998 roku dającego podstawę do ubiegania się o świadczenie rentowe, którym to dokumentem posłużył się przed właściwym Lekarzem Orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., w wyniku czego otrzymał orzeczenie z dnia 16 kwietnia 1998 roku uznające go za trwale całkowicie niezdolnym do pracy na okres od kwietnia 1998 roku do czerwca 2009 roku

tj. o czyn z art. 229§1 kk

18) ***Z. C. o to, że :***

XXXIX. w okresie od września 1998 roku do grudnia 1998 roku w W. w województwie (...), działając w krótkim odstępie czasu z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z A. K., w celu osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. za pośrednictwem A. K. wręczył nienależną korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 2400 złotych przeznaczoną w częściach dla lekarzy specjalistów, w celu skłonienia ich do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa i tak:

A) wręczył korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych lekarzowi specjalście chirurgowi – ortopedzie - traumatologowi W. Ż. podżegając go do wystawienia dwóch mających znaczenie prawne poświadczających nieprawdę co do stanu swojego zdrowia w zakresie rzekomej niezdolności do pracy zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy na okres od 22 września 1998 roku do 20 listopada 1998 roku, którymi następnie posłużył się w zakładzie pracy to jest Wojewódzkiej (...) w W. wprowadzając na ich podstawie w błąd jego pracowników, w wyniku czego otrzymał nienależny zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 1458 złotych działając na szkodę Pogotowia (...) w W. i doprowadzając je w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,

B) wręczył korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych lekarzowi specjalście chirurgii ogólnej E. G. podżegając do wystawienia mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do stanu swojego zdrowia w zakresie rzekomych dolegliwości zdrowotnych, zaświadczenia o stanie zdrowia N-9 z dnia 20 listopada 1998 roku bez przeprowadzenia leczenia i badania pacjenta,

którym posłużył się w dniu 16 grudnia 1998 roku w toku postępowania administracyjnego toczącego się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w W. i następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. za jej pośrednictwem wręczył nienależną korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 2000 złotych lekarzowi orzecznikowi M. P. (1) podżegając go do wydania poświadczającego nieprawdę co do swojego stanu zdrowia orzeczenia o całkowitej trwałej niezdolności do pracy przez co wprowadził na jego podstawie w błąd i doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od marca 1999 roku do listopada 2005 roku w postaci nienależnego stałego

świadczenia rentowego w łącznej wysokości 61.961,90 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. osiągając z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk

19) **G. D. o to, że:**

XL. w dniu 8 grudnia 1999 r. w W. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. T. będąc funkcjonariuszem publicznym – lekarzem-orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekroczyła swoje uprawnienia i nie dopełniła obowiązku przeprowadzenia rzetelnego badania lekarskiego wydając poświadczającą nieprawdę co do mającej znaczenie prawne okoliczności odnoszących się do stanu zdrowia J. T. w zakresie jego niezdolności do pracy opinię lekarską bez przeprowadzenia badania pacjenta oraz zamieszczając w opinii stwierdzającą nieprawdę informację, iż pacjent przedłożył klisze zdjęć rentgenowskich zgodne z ich załączonym opisem udzielając w ten sposób J. T. pomocnictwa do wprowadzenia w błąd na podstawie wymienionego dokumentu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co do jego niezdolności do pracy i doprowadzenia wskutek błędu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przyznania mu nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego w okresie od grudnia 1999 roku do listopada 2002 roku w łącznej kwocie 23.904,84 złote

tj. o czyn z art. 231§2 kk, art. 271§3 kk i art.18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

XLI. w dniu 8 grudnia 1999 r. w W. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez R. G. będąc funkcjonariuszem publicznym – lekarzem-orzecznikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekroczyła swoje uprawnienia i nie dopełniła obowiązku przeprowadzenia rzetelnego badania lekarskiego wydając poświadczającą nieprawdę co do mającej znaczenie prawne okoliczności odnoszących się do stanu zdrowia R. G. w zakresie jego niezdolności do pracy opinię lekarską bez przeprowadzenia badania pacjenta oraz zamieszczając w opinii stwierdzającą nieprawdę informację, iż pacjent przedłożył klisze zdjęć rentgenowskich zgodne z ich załączonym opisem udzielając w ten sposób R. G. pomocnictwa do wprowadzenia w błąd na podstawie wymienionego dokumentu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co do jego niezdolności do prac i doprowadzenia wskutek błędu do niekorzystnego rozporządzenia mienie w postaci przyznania mu nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego w okresie od stycznia 2000 roku do kwietnia 2009 roku w łącznej kwocie 126.465,26 złotych

tj. o czyn z art. 231§2 kk, art. 271§3 kk i art.18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

Wyrokiem z dnia 4 października 2013r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, w sprawie o sygn. akt II K 173/1:

I. **D. R.** uznał za winną tego, że:

1. w dniu 1 czerwca 2000r. w W., woj. (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentów – lekarzem specjalistą neurologiem – działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 50 złotych, które przyjęła od R. J. za pośrednictwem W. Ż., poświadczyla nieprawdę w wystawionym przez siebie dokumencie w postaci konsultacji neurologicznej co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a to rzekomego przeprowadzenia badania R. J., tj. występku z art. 271§1i§3 kk,

2. w dniu 8 czerwca 2000r. w W., woj. (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentów – lekarzem specjalistą neurologiem – działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 50 złotych, które przyjęła od S. C. za pośrednictwem W. Ż., poświadczyla nieprawdę w wystawionym przez siebie dokumencie w postaci konsultacji neurologicznej co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a to rzekomego przeprowadzenia badania S. C. i rozpoznanych u niej dolegliwości, tj. występku z art. 271§1i§3 kk,

Przyjmując, że czynów tych oskarżona dopuściła się działając w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; **D. R.** uznał za winną tego, że w czerwcu 1997r. w W., woj. (...), pełniąc funkcję publiczną jako lekarz specjalista neurolog i będąc

osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu przyjęła korzyść majątkową w związku z pełnieniem tej funkcji w kwocie 50 złotych od U. S. za pośrednictwem W. Ż. za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa poprzez wydanie poświadczającego nieprawdę dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 4 czerwca 1997r. co do okoliczności mających znaczenie prawne, tj. stanu zdrowia U. S. i stwierdzonych u niej dolegliwości zdrowotnych, tj. występku z art. 228§3 kk i art. 271§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 228§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; na podstawie art. 91§2 kk połączył oskarżonej D. R. jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I i II dyspozycji wyroku i orzekł karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec D. R. kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat;

H. G. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w pkt IV, V, VI, VII, VIII, IX, XI, XII, XIII części wstępnej wyroku, tj. występków z art. 231§2 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk; **H. G.** uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w pkt X części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 228§3 kk i art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk; **H. G.** uznał za winną tego, że w okresie od stycznia 1997 roku do lutego 1997 roku, w W. w województwie (...), działając z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego dla swojego męża J. G., podzegała osobę pełniącą funkcję publiczną lekarza specjalistę chirurga-ortopedę-traumatologa W. Ż. nakłaniając go do wystawienia mającego znaczenie prawne poświadczającego nieprawdę co do rzekomo przeprowadzonego badania J. G. zaświadczenia z Poradni Ortopedycznej (...) przy ul. (...) w W. bez daty jego sporządzenia oraz bez badania J. G., po czym przekazała wymienione zaświadczenie swojemu mężowi J. G. jako autentyczne wiedząc, iż wymieniony posłuży się nim przed właściwą Obwodową Komisją Lekarską Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., w celu wprowadzenia w błąd jej członków udzielając mu w ten sposób pomocnictwa do wprowadzenia w błąd organów ZUS i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyznanie nienależnego świadczenia rentowego, w wyniku czego J. G. został uznany za inwalidę w drugiej grupie z ogólnego stanu zdrowia oraz w drugiej grupie w związku z wypadkiem w drodze z pracy na trwałe i uzyskał nienależne świadczenie rentowe pobierane w okresie od lutego 1997 roku do 31 października 2009 roku w łącznej wysokości 171.864,68 złotych, działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 18§2 kk w zw. z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. 271§3 kk wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat;

B. S. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt XV części wstępnej wyroku przyjmując, że stanowi on występki z art. 228§3 kk i art. 271§1 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 228§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat; na podstawie art. 33§2 kk orzekł wobec **B. S.** karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

E. G. uznał za winną tego, że:

1. w dniu 28 lutego 1996 roku w W. w województwie (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista chirurgii ogólnej- działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla B. B., poświadczyła nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne - rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do rzekomych dolegliwości uzasadniających przyznanie renty - w dokumencie w postaci zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 28 lutego 1996 roku - wiedząc, iż dokument ten będzie użyty przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd pracowników ZUS i doprowadzenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B. B. w okresie od marca 1996 roku do maja

1996 roku w łącznej wysokości 5.065,57 złotych, tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,

2. W dniu 24 kwietnia 1997 roku w W. w województwie (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista chirurgii ogólnej- działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla B. B., poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne - rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych uzasadniających przyznanie renty w postaci: kartoteki medycznej z prywatnego gabinetu lekarskiego z zapisem wizyty z dnia 24.04.1997 roku oraz zaświadczenia o stanie zdrowia N-14 z dnia 24 kwietnia 1997 roku, wiedząc, iż dokumenty te będą użyte przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd pracowników ZUS i doprowadzenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B. B. w okresie od czerwca 1997 roku do lipca 1997 roku w łącznej wysokości 1.003,74 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 271§ 3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,

3. W dniu 07 lipca 1997 roku w W. w województwie (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista chirurgii ogólnej- działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla B. B., poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne - rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia B. B. co do jej rzekomych dolegliwości zdrowotnych uzasadniających przyznanie renty w dokumencie w postaci kartoteki medycznej z prywatnego gabinetu lekarskiego z zapisem wizyty z dnia 07.07.1997 roku oraz zaświadczeniu o stanie zdrowia N-14 z dnia 07 lipca 1997 roku, wiedząc, iż drugi z dokumentów będzie użyty przez B. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa B. B. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd pracowników ZUS i doprowadzenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego B. B. w okresie od sierpnia 1997 roku do lutego 2009 roku w łącznej wysokości 105.992,84 złotych i oraz wypłaty 6.422,05 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz ułatwiła uzyskanie nienależnego świadczenia z tytułu zwiększenia procentowego uszczerbku na zdrowiu z 20% do 30%, w wyniku czego B. B. pobrała nienależnie jej świadczenie w wysokości 10% procentowego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 2.374,00 złote działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. o czyn z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, przyjmując, że czynów tych dopuściła się działając w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 91§ 1 kk wymierzył jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

E. G. uznał za winną tego, że w dniu 29 lutego 2000 roku w W. w województwie (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista chirurgii ogólnej- działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla P. P., poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne – rzekomego leczenia u wystawiającego dokument i stanu zdrowia P. P. co do rzekomych dolegliwości uzasadniających przyznanie renty w zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 29 lutego 2000 roku bez przeprowadzenia badania i kontaktu z pacjentem – wiedząc, iż dokument ten będzie użyty przez P. P. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa P. P. do wprowadzenia na podstawie wymienionego dokumentu w błąd organów ZUS i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez uzyskanie na jego podstawie nienależnego świadczenia rentowego wypłacanego P. P. w okresie od 29 lutego 2000 roku do 28 lutego 2006 roku w łącznej wysokości 100 590, 55 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 91§2 kk połączył orzeczone wobec oskarżonej E. G. w pkt X i XI dyspozycji kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł karę łączną roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

P. K. uznał za winnego tego, że:

1. w grudniu 1999 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla M. K., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz chirurg ogólny - poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomych dolegliwości zdrowotnych i rzekomego leczenia M. K. w dokumentach w postaci dwóch zaświadczeń o stanie zdrowia N-9 z dnia 31 grudnia 1999 roku wiedząc, iż dokumenty te będą użyte przez M. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i w toku postępowania administracyjnego związanego z ustaleniem procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, czym udzielił M. K. pomocnictwa do wprowadzenia przez wymienioną w błąd i doprowadzenia w okresie od stycznia 2000 roku do 31 stycznia 2009 roku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na przyznaniu i wypłaceniu świadczenia rentowego w łącznej wysokości 132.683,77 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uzyskaniu na podstawie poświadczających nieprawdę dokumentów nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia z tytułu przyznania procentowego uszczerbku na zdrowiu podwyższające o 15 procent stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 31 maja 1999 roku, które to skutki nie odpowiadały faktycznie odniesionym obrażeniom przez M. K., w łącznej wysokości 5.135,30 złotych, tj. występku z art. 271§3 kk i 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. 11§2 kk,

2. w lutym 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla K. K., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz chirurg ogólny - poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomych dolegliwości zdrowotnych i rzekomego leczenia K. K. w dokumentach w postaci dwóch zaświadczeń o stanie zdrowia N-9 z dnia 12 stycznia 2000 roku wiedząc, iż dokumenty te będą użyte przez K. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy i w toku postępowania administracyjnego związanego z ustaleniem procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, czym udzielił K. K. pomocnictwa we wprowadzeniu w błąd i doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uzyskaniu na podstawie wymienionych dokumentów nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego pobieranego przez wymienionego od lutego 2000 roku do 28 lutego 2009 roku w kwocie 253.029,92 złotych oraz 6.922,36 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i uzyskania nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia z tytułu stwierdzonego pogorszenia stanu zdrowia, w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku, którego faktycznie nie było, podwyższające K. K. o 15 % uszczerbek na zdrowiu do wysokości 35 %, pobranego przez niego w wysokości 5.103,00 złote przez co doprowadził pracowników KWK (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem działając na szkodę Spółki (...) S.A. Oddział w S., tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk przyjmując, że czynów tych dopuścił się działając w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

W. K. uznał za winną tego, że:

1. w dniu 12 stycznia 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla M. K., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista psychiatra – poświadczyła nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomych dolegliwości zdrowotnych M. K. dokonując wpisu datowanego na 12 stycznia 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 31 grudnia 1999 roku M. K. – wiedząc, iż dokument ten będzie użyty przez M. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, udzielając jej pomocnictwa do wprowadzenia w błąd pracowników ZUS co do istnienia podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy i doprowadzenia ZUS do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przyznania M. K. nienależnego świadczenia rentowego

pobieranego w okresie od stycznia 2000 roku do 31 października 2008 roku w łącznej wysokości 127.176,97 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. oraz świadczenia odszkodowawczego w łącznej wysokości 5.135,30 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

2. w dniu 12 stycznia 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla K. K., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista psychiatra – poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomych dolegliwości zdrowotnych K. K. dokonując wpisu datowanego na 12 stycznia 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 12 stycznia 2000 roku K. K. – wiedząc, iż dokument ten będzie użyty przez K. K. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym ułatwiła uzyskanie na jego podstawie K. K. nienależnych korzyści majątkowych w postaci odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5.103,00 złote działając na szkodę Spółki (...) S.A. Oddział w S. oraz nienależnego świadczenia rentowego pobieranego przez niego od marca 2000 roku do 28 lutego 2009 roku w kwocie nie mniejszej niż 237.479,62 złotych oraz 6.922,36 złotych ekwiwalentu za deputat węglowy działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,

3. w dniu 28 lutego 2000 roku w W. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla P. P., będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz specjalista psychiatra – poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomych dolegliwości zdrowotnych P. P. dokonując wpisu datowanego na 28 lutego 2000 roku na zaświadczeniu o stanie zdrowia N-9 z dnia 28 lutego 2000 roku P. P.– wiedząc, iż dokument będzie użyty przez P. P. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania administracyjnego związanego z wydaniem orzeczenia o niezdolności do pracy, czym udzieliła pomocnictwa P. P. do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od lutego 2000 roku do 28 lutego 2006 roku poprzez przyznanie i wypłatę stałego świadczenia rentowego w łącznej wysokości 100 590, 55 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk przyjmując, że czynów tych dopuściła się działając w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył jej karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

S. K. uznał za winnego tego, że w marcu 1997 roku w W. w województwie (...), będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu - lekarz chorób wewnętrznych - działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla W. G., poświadczyl nieprawdę w dokumencie – zaświadczeniu o stanie zdrowia N-14 z dnia 18 marca 1997 W. G. co do okoliczności mających znaczenie prawne, a to rzekomego wcześniejszego leczenia i przeprowadzenia osobiście badania W. G., którym to dokumentem następnie wymieniona posłużyła się w toku postępowania administracyjnego toczącego się przed Obwodową Komisją Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (...) i uzyskała od lekarza W. Ż. orzeczenie z dnia 21 kwietnia 1997 roku zaliczające ją do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i tym samym udzielił pomocnictwa do wprowadzenia w błąd pracowników ZUS co do faktycznego stanu zdrowia W. G. oraz doprowadzenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. w okresie od marca 1997 roku do maja 2000 roku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyznanie W. G. i wypłacenie świadczenia rentowego w wysokości 15.961,72 złotych, tj. występku z art. 271§3 kk i art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 271§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

M. P. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt XXX części wstępnej wyroku przyjmując, że stanowi on występku z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§1 kk i art. 270§1 kk i art. 273 i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 229§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3

(trzech) lat; na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec M. P. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – ZUS Oddział w W. w kwocie 20.017,87 zł;

A. O. uznał za winną popełnienia czynu opisanego w pkt XXXI części wstępnej wyroku przyjmując, że stanowi on występki z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§1 kk i art. 270§1 kk i art. 273 i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 229§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat; na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec A. O. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – ZUS Oddział w W. w kwocie 22.581,11 zł;

B. K. uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w pkt XXXIV części wstępnej wyroku, tj. występkę z art. 229§3 kk i art. 230§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 91§1 kk;

J. G. uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w pkt XXXV części wstępnej wyroku, tj. występkę z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk;

J. G. uznał za winnego tego, że w okresie od lutego 1997 do 31 października 2009r. w W. w województwie (...), działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., po uprzednim posłużeniu się wystawionym przez osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu – lekarza specjalistą chirurga W. Ż.- dokumentem w postaci zaświadczenia nie posiadającego daty, poświadczającym nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne - rzekomego wykonania przez niego badania lekarskiego, wprowadził w błąd orzekającą w dniu 5 lutego 1997r. komisję lekarską ZUS co do stanu swojego zdrowia, doprowadzając do uznania go za inwalidę II grupy z ogólnego stanu zdrowia i II grupy w związku z wypadkiem w drodze z pracy - na trwałe i niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych poprzez wypłatę stałego świadczenia rentowego do dnia 31 października 2009r. w kwocie 171 864, 68 zł, czyniąc z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. występkę z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat; na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec J. G. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – ZUS Oddział w W. w kwocie 171.864,68 zł; na podstawie art. 65§1 kk w zw. z art. 73§2 kk oddał skazanego J. G. w okresie próby pod dozór kuratora;

Z. C. uznał za winnego tego, że w okresie od września 1998 roku do grudnia 1998 roku w W. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia dla siebie nienależnej korzyści majątkowej w postaci nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. za pośrednictwem A. K. wręczył pełniącemu funkcję publiczną lekarzowi specjalście chirurgowi – ortopedzie - traumatologowi W. Ż. w związku z pełnieniem tej funkcji i będącemu osobą uprawnioną do wstawienia dokumentu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych za wystawienie dwóch mających znaczenie prawne poświadczających nieprawdę co do stanu swojego zdrowia w zakresie rzekomej niezdolności do pracy zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy na okres od 22 września 1998 roku do 20 listopada 1998 roku, którymi następnie posłużył się w zakładzie pracy to jest Wojewódzkiej (...) w W. wprowadzając na ich podstawie w błąd jego pracowników, w wyniku czego otrzymał nienależny zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 1.458 złotych działając na szkodę Pogotowia (...) w W. i doprowadzając w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1458 zł, a następnie w dniu 16 grudnia 1998 roku posłużył się w toku postępowania administracyjnego toczącego się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych poświadczającym nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne co do stanu swojego zdrowia w zakresie rzekomych dolegliwości zdrowotnych zaświadczeniem o stanie zdrowia N-9 z dnia 20 listopada 1998 roku wystawionym przez osobę uprawnioną do wystawiania dokumentu lekarza specjalistę chirurgii ogólnej E. G. bez przeprowadzenia leczenia i badania pacjenta, przez co wprowadził w błąd pracowników ZUS co do istnienia podstaw do uznania go za niezdolnego do pracy i doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w okresie od marca 1999 roku do listopada 2005 roku w postaci nienależnego stałego świadczenia rentowego w łącznej wysokości 61.961,90 złotych działając na szkodę Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych w W., osiągając z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 229§3 kk i art. 18§2 kk w zw. z art. 271§1 kk i art. 273 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk i za to na podstawie art. 229§3 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat; na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec Z. C. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – ZUS Oddział w W. w kwocie 61.961,90 zł; na podstawie art. 65§1 kk w zw. z art. 73§2 kk oddał skazanego Z. C. w okresie próby pod dozór kuratora;

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodzili się prokurator i oskarżeni, skarżąc wyrok na swoją korzyść w częściach dotyczących każdego z nich.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Świdnicy zaskarżył orzeczenie na niekorzyść **J. G.** co do czynu zarzucanego mu w pkt. CXXIX aktu oskarżenia (odpowiadającego pkt. XXXV części wstępnej i pkt. XXXI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) oraz **B. K.** w zakresie czynu zarzucanego jej w pkt. CXXVII aktu oskarżenia (odpowiadającego pkt XXXIV części wstępnej i pkt. XXX części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) - uniewinnienia wskazanych oskarżonych, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4 kpk i art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk, mającą wpływ na jego treść wynikającą z nie dokonania oceny mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wobec oskarżonej B. K. pozostającego w ścisłym związku zachowania D. P., która wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 7 września 2010 r. (sygn. akt II K 749/10) za czyny wskazany w pkt. LXXV tego samego aktu oskarżenia, a polegający na przyjęciu co najmniej pięciokrotnie przez D. P., jako funkcjonariusza publicznego korzyści majątkowych od B. K. w zamian za załatwienie przydziału spraw rentowych wskazanych przez nią osób do umówionej komisji orzekającej w sprawie przyznania świadczenia z tytułu niezdolności do pracy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na odmówieniu wiarygodności zeznaniom D. P. wcześniej jej wyjaśnieniom w tym samym przedmiocie składanym w niniejszej sprawie, a skutkujący uniewinnieniem B. K. od popełnienia zarzucanego czynu, podczas gdy wskazane zeznania i wyjaśnienia dobitnie przemawiają za uznaniem jej sprawstwa;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonego J. G. polegający na niesłusznym uznaniu przez Sąd I instancji, że nie doszło do wprowadzenia przez niego w błąd organu rentowego pomimo niewątpliwego posłużenia się w postępowaniu przed tym organem w przedmiocie uznania jego wypadku jako wypadku w drodze z pracy fałszywym oświadczeniem A. W. (1)co do okoliczności zaistnienia i przebiegu tego zdarzenia, skutkującym najpierw uznaniem przez zespół powypadkowy, iż doznał on takiego wypadku, które to stwierdzenie następnie spowodowało przyznanie przez ZUS świadczenia rentowego z tytułu wypadku w drodze z pracy, podczas gdy dokonanie ustaleń przez organ decydujący o rencie w oparciu o dowód sprzeczny z prawem, którym było to fałszywe oświadczenie A. W. (1) doszło właśnie do wprowadzenia w błąd funkcjonariuszy organu rentowego co do istotnej okoliczności mającej znaczenie w zakresie przyznania świadczenia i tym dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej **D. R.** zaskarżył wyrok w zakresie punktu I, II, III, IV, XLIII jego części rozstrzygającej i na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa karnego procesowego mające wpływ na treść orzeczenia – art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk polegające na:

a) nie uwzględnieniu wszystkich okoliczności wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego i potraktowanie tegoż materiału dowodowego w sposób wybiórczy, w szczególności poprzez uznanie, iż zeznania

świadka W. Ż. są jednoznaczne w zakresie czynów przypisanych oskarżonej, podczas gdy z zeznań tych wynika, że opisywany przez tego świadka przebieg zdarzeń mógł ale nie musiał zaistnieć w rzeczywistości, a od wskazywanego przez niego schematu przebiegu wydarzeń były odstępstwa, które mogły dotyczyć przypadków R. J., U. S. i S. C., co w szczególności dotyczy faktów w zakresie przekazywania środków finansowych przez R. J., U. S. i S. C. za pośrednictwem i przez Ż. w sytuacji gdy wskazał on, iż zaistniały 2-3 przypadki kiedy pieniędzy nie przekazał i nie wykluczył, że przypadki te mogły dotyczyć w/w osób,

b) dokonaniu ustaleń w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym w zakresie nie przeprowadzenia badania R. J. podczas gdy z treści jego zeznań nie wynika, iż nie wyklucza on, że badanie jego osoby przez oskarżoną miało miejsce

co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku mających wpływ na jego treść.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wydania wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż oskarżona D. R. wystawiła zaświadczenie z dnia 4.06.1997 roku w związku z pełnieniem przez niej funkcji publicznej podczas gdy U. S. nigdy nie była zarejestrowana do poradni neurologicznej NZOZ (...)zatem nie korzystała w tym zakresie z przysługującego jej świadczenia w ramach ubezpieczenia społecznego – środków finansowych publicznych, a tym samym wystawienie zaświadczenia nie wiązało się z jakimkolwiek udzielaniem świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych osobom ubezpieczonym;

3. naruszenie przepisów prawa karnego procesowego mające wpływ na treść orzeczenia – art. 167 kpk, a polegające na nie rozpoznaniu wniosku dowodowego dotyczącego powołania biegłego celem ustalenia stanu zdrowia U. S. na dzień wystawienia zaświadczenia przez oskarżoną, pomimo tego, że w materiale dowodowym sprawy znajdują się dokumenty lekarskie obrazujące stan zdrowia U. S. a nadto w katach rentowych ZUS znajdują się wyniki badań przeprowadzonych przez orzeczników jak i konsultantów co umożliwia wydanie przez biegłego opinii w zakresie we wniosku wskazanym.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzutu popełnienia wszystkich zarzucanych jej czynów.

Obrońca oskarżonej **H. G.** zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt. VII części dyspozytywnej wyroku, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że oskarżona H. G. jest winna popełnienia czynu z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 3 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, na którym to Sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie i sprawstwie oskarżonej w postaci zeznań świadka W. Ż., z uwagi na swoją niską wartość dowodową oraz wartość dowodów przeciwnych w postaci opinii biegłego lekarza z zakresu neurochirurgii – dr H. A. oraz wyjaśnień oskarżonej H. G. i jej męża J. G., którym Sąd I instancji niesłusznie odmówił wiary, nie daje podstaw do przypisania tak sprawstwa jak i winy w zakresie zarzucanego jej czynu opisanego we pkt XIV części wstępnej w/w wyroku.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonej H. G. od zarzucanego jej czynu.

Obrońca oskarżonego **J. G.** zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt. XXXII- XXXIV części dyspozytywnej, zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że oskarżony J. G. jest winnym popełnienia czynu z art. 286 § 1 kk w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, na którym to Sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie i sprawstwie oskarżonego, tj. w szczególności zeznania świadka W. Ż. oraz dokumentacja potwierdzająca fakt zatrudnienia oskarżonego w latach 1995 -2000 w przedsiębiorstwie (...), z uwagi na swoją niską wartość dowodową oraz wartość dowodów przeciwnych w postaci dokumentacji

medycznej obrazującej historię leczenia oskarżonego, opinii biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii – dr H. A., wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka H. G., którym Sąd I instancji niesłusznie odmówił wiary, nie daje podstaw do przypisania tak sprawstwa jak i winy w zakresie zarzucanego mu występku oszustwa opisanego w pkt. XXXVI części wstępnej w/w wyroku.

Mając powyższy zarzut na uwadze, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego J. G. od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego **B. S.** zaskarżył wyrok w całości w stosunku do tego oskarżonego, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na:

- przyjęciu, iż zeznania świadka M. W. są wiarygodne gdy tymczasem analiza wyjaśnień oskarżonego B. S. w świetle pozostałych dowodów ujawnionych w postępowaniu jurysdykcyjnym pozwala przyjąć, iż dowodem zasługującym na wiarę są właśnie wspomniane wyjaśnienia tego oskarżonego, a zeznania świadka M. w. będące zeznaniami niepewnymi waloru tego nie posiadają.

Mając powyższe na uwadze wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonej **E. G.** zaskarżył wyrok w całości w stosunku do oskarżonej, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że wyjaśnienia oskarżonej E. G. nie zasługują na wiarę, podczas gdy ujawnione w sprawie materiały dowodowe pozwalają na nie budzące wątpliwości stwierdzenie, że wyjaśnienia jej stanowią pełnowartościowy dowód w sprawie, wskazujący na to, że oskarżona nie dopuściła się zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów.

Obrońca oskarżonego **P. K.** zaskarżył wyrok w całości w stosunku do oskarżonego, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 7 kpk na skutek przekroczenia swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu, że oskarżony P. K. wystawił zaświadczenie N-9 stwierdzające pogorszenie stanu zdrowia M. K. i K. K. nie badając w/w osób jak również nie dysponując ich dokumentacją medyczną, a tym samym poświadczył nieprawdę, a które to zaświadczenia wystawił na prośbę A. K., w sytuacji gdy wnikliwa analiza wyjaśnień oskarżonego, a także zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: W. Ż. i M. P. (1), przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie dają podstaw do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu,

a w konsekwencji powyższego:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu, iż oskarżony P. K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez M. K. i K. K., poświadczył nieprawdę co do rzekomych dolegliwości zdrowotnych i rzekomego leczenia M. i K. K., wiedząc, że wystawione dokumenty będą użyte przez w/w osoby w ZUS w toku postępowania administracyjnego, czym udzielił M. i K. K. pomocnictwa do wprowadzenia w błąd i doprowadzenia ZUS i Spółki (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uzyskaniu przez M. i K. K. na podstawie poświadczających nieprawdę dokumentów nienależnych korzyści majątkowych w postaci świadczenia rentowego i świadczenia z tytułu przyznania procentowego uszczerbku na zdrowiu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wałbrzychu.

Obrońca oskarżonego **S. K.** zaskarżył wyrok w całości w stosunku do tegoż oskarżonego, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony S. K. jest sprawcą czynu polegającego na poświadczeniu nieprawdy z art. 271 kk oraz, że tenże fałsz materialny był jednocześnie czynnością sprawczą pozwalającą na przyjęcie konstrukcji prawnej pomocnictwa do wyłudzenia renty inwalidzkiej przez W. G. podczas gdy wystawione przez niego zaświadczenie odzwierciedlało wiernie przedstawioną mu dokumentację lekarską, a tym samym, iż w części dotyczącej okoliczności mających znaczenie prawne nie miał świadomości, że poświadcza nieprawdę i udziela pomocy do wyłudzenia nienależnego świadczenia rentowego.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Oskarżona **A. O.** zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na orzeczenie polegający na stwierdzeniu, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu, co jest nieprawdą.

Tym samym apelująca wniosła o zmianę wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego **M. P.** zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości, tj. w pkt. XXIII i XXIV części dyspozytywnej na jego korzyść, zarzucając:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 kk przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji orzeczenie w stosunku do tego oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w wysokości 20 017, 87 złotych mimo, iż Sąd nie miał kompetencji do podjęcia takiego rozstrzygnięcia, bowiem zwrot nienależnie pobranego świadczenia rentowego nie leży w zakresie kognicji sądu powszechnego, a jest orzekany w trybie określonym w art. 138 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity z dnia 15.10. 2013 r. Dz. U. z 2013 poz. 1440) przez organ rentowy w formie decyzji administracyjnej po przeprowadzeniu stosownego postępowania,

2) rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 2 § 2 kpk i z art. 4 kpk i art. 5 § 1 i § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 424 kpk przez oparcie rozstrzygnięcia o winie oskarżonego co do przypisanego mu występku jedynie na podstawie domniemań przypuszczeń poczynionych w oparciu o dowolną oraz selektywną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez przyznanie wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka W. Ź. z jednoczesnym pominięciem wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego oraz rozstrzygnięcie wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na:

- ustaleniu, że oskarżony M. P. dopuścił się występku określonego w art. 229 § 3 kk i art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 273 i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, mimo iż faktycznie oskarżony nie dopuścił się przypisanego mu czynu, a treść ustaleń Sądu w tym zakresie nie daje się pogodzić ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego,

- przyjęciu, że dokument w postaci karty konsultacyjnej z dnia 5.11.1998 roku był podstawą do uzyskania orzeczenia z dnia 10.11.1998 roku uznającego oskarżonego za częściowo niezdolnego do pracy, mimo że faktycznie dokument ten nie miał żadnego znaczenia prawnego w zakresie przyznania oskarżonemu świadczenia z systemu ubezpieczenia społecznego.

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, względnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ponadto wniósł o uchylenie pkt. XXIV części dyspozytywnej wyroku.

Obrońca oskarżonego **Z. C.** zaskarżył wyrok całości co do oskarżonego na jego korzyść, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, a to obrazę art. 46 § 1 kpk przez niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało orzeczeniem wobec **Z. C.** obowiązku naprawienia szkody na rzecz Skarbu Państwa – ZUS Oddział w **W.** w kwocie 61.9561, 90 złotych w konsekwencji przyjęcia niesłusznego poglądu prawnego, że sąd powszechny jest władny orzekać o obowiązku naprawienia szkody w majątku Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wywołanej wypłaceniem świadczeń rentowych na podstawie decyzji wydanej w postępowaniu, w którym ubiegający się o świadczenie przedstawił fałszywe dowody, podczas gdy takie orzeczenie nie leży w kognicji sądu powszechnego, a jest orzekane w trybie określonym w art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez organ rentowy w formie decyzji administracyjnej po przeprowadzeniu stosownego postępowania;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to obrazę art. 46 § 1 kpk przez wyrażenie niesłusznego poglądu prawnego, że zasadne jest nałożenie na skazanego obowiązku zwrotu pobranej przez niego renty inwalidzkiej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 46 § 1 kpk bez zbadania czy bez złożonego przez niego zaświadczenia lekarskiego zostałyby przyznania ubezpieczonemu renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy bądź renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na czas określony, co skutkowało nałożenie na skazanego dodatkowej sankcji w postaci nienależnego wzbogacenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
3. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to obrazę art. 4, 92, 410 i 424 § 1 pkt 1 kpk wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych odnośnie oskarżonego **Z. C.** na podstawie niekompletnego materiału dowodowego – bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku;
4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to obrazę przepisów art. 4, 92, 410 i 424 § 1 pkt 1 wyrażającą się w oparciu orzeczenia o winie oskarżonego **Z. C.** na zeznaniach **W. Ż.** złożonych w toku postępowania przygotowawczego mimo, że przyznał on na rozprawie, że wyciągał hipotetyczne wnioski na podstawie okazywanych mu przez organy ścigania dokumentów, a nie na podstawie poszczególnych przypadków, których jak przyznał nie pamiętał, z równoczesnym pominięciem dowodów korzystnych dla oskarżonego, w tym jego dokumentacji lekarskiej na k. 3955,3986 i 3987, która to dokumentacja została okazana **W. Ż.** na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku i po której okazaniu świadek **W. Ż.** przyznał, że z okazanego mu zapisu radiologa na karcie 3987 oraz na podstawie zgłaszanych przez pacjenta dolegliwości należało się **Z. C.** zwolnienie lekarskie,
5. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to obrazę przepisów art. 4, 92, 410 i 424 § 1 pkt. 1 kpk wyrażającą się w oparciu orzeczenia o winie oskarżonego **Z. C.** na hipotezach o domysłach świadków nie pamiętających okoliczności sprawy i występujących w charakterze nieformalnych biegłych opierających się na części dokumentacji medycznej oskarżonego, z równoczesnym pominięciem dowodów korzystnych dla oskarżonego oraz polegające na rozstrzygnięciu wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;
6. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to obrazę przepisów art. 4, 92, 410 i 424 § 1 pkt 1 kpk polegająca na ustaleniu w oparciu o opinię lekarską z dnia 29 października 2009 roku nie kończącą postępowania w zakresie ustalenia obowiązku zwrotu świadczeń rentowych pobranych przez oskarżonego, iż oskarżonemu **Z. C.** nie należała się renta inwalidzka w okresie od 16 grudnia 1998 roku pomimo, że przy ocenie stanu zdrowia dla celów rentowych wydawane są wielokrotnie co do tych samych pacjentów różne oceny stanu zdrowia przez lekarzy orzeczników, komisje lekarskie i biegłych sądowych i pomimo, że przytoczona opinia lekarska wydana została po upływie 10 lat od chwili przyznania oskarżonemu prawa co renty i opierała się o treść pisma Komendy Wojewódzkiej Policji w **W.** z dnia 29 września 2009 roku (k.3908 akt) przesądzającą o

tym, że dokumentacja lekarska Z. C. w postaci zaświadczeń o stanie zdrowia N-9 z dnia 20 listopada 1998 roku wystawionego przez E. G. oraz opinia lekarska N-11 Lekarza Orzecznika z dnia 16 grudnia 1998 roku poświadczają nieprawdę co do jego stanu zdrowia, pomimo, że od 1998 roku do 2009 roku nastąpiło znaczne zaostrzenie kryteriów przyznawania prawa renty inwalidzkiej, o czym świadczy znany notoryjnie fakt zmniejszenia się liczby rencistów z około 2, 7 milionów do 1 miliona 40 tysięcy oraz pomimo faktu, że jak wynika z wyników postępowań przez organami ZUS i Sądami bardzo często zdarza się, że tym samym osobom w różnych okresach czasu przyznaje się albo odbiera prawo do renty inwalidzkiej, a wobec nie wydania przez organ rentowy w trybie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych decyzji o obowiązku zwrotu świadczenia rentowego przez oskarżonego Z. C. za okres od 1998 roku do chwili wstrzymania mu wypłaty renty – nie miał on możliwości zaskarżenia takiej decyzji w trybie administracyjnym,

7. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na:

- ustaleniu, że oskarżony Z. C. wręczył za pośrednictwem A. K. chirurgowi – ortopedzie W. Ż. korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 200 złotych za wystawienie dwóch zaświadczeń w zakresie rzekomej niezdolności do pracy za okres od 22 września 1998 roku do 20 listopada 1998 roku pomimo, że brak jest na to jakiegokolwiek dowodu, skoro oskarżony stanowczo zaprzeczył aby dawał łapówkę jakiemuś lekarzowi, a świadek W. Ż. na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku przyznał, że wyciągał hipotetyczne wnioski na podstawie dokumentacji, którą mu okazywano gdyż nie pamiętał pacjentów, a wcześniej zeznał na tej rozprawie po okazaniu mu dopiero wtedy zapisu badania radiologicznego opisującego cały odcinek kręgosłupa oskarżonego (k.3987 akt), że oskarżonemu pracującemu jako kierowca należało się zwolnienie lekarskie równocześnie prawidłowo wydał zalecenia co do zabiegów i leków dla tegoż oskarżonego;

- ustaleniu, że oskarżony posłużył się w dniu 16 grudnia 1998 roku w toku postępowania administracyjnego toczącego się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych poświadczającym nieprawdę co do jego stanu zdrowia zaświadczeniem o stanie zdrowia N-0 z dnia 20 listopada 1998 roku wystawionym przez E. G. bez przeprowadzenia leczenia i badania pacjenta pomimo, że brak było na ten fakt jakichkolwiek dowodów, a przeciwnie z wyjaśnień oskarżonego wynika, że treść tego zaświadczenia odpowiada prawdzie, co potwierdza także dokumentacja lekarska oskarżonego znajdująca się na kartach 3987, 3986 i 3955 akt oraz czemu przeczą wyjaśnienia E. G. na karcie 4749 akt,

- ustaleniu, że dokument w postaci zaświadczenia o stanie zdrowia N-9 z dnia 20 listopada 1998 roku był podstawą uzyskania orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUSM. P. (1) z dnia 16 grudnia 1998 roku uznającego oskarżonego Z. C. z niezdolnego do pracy, mimo, iż faktycznie dokument ten nie miał żadnego znaczenia prawnego w zakresie przyznania oskarżonemu świadczenia rentowego,

- ustaleniu, że oskarżonemu nie należała się renta inwalidzka w okresie od marca 1999 roku do listopada 2005 roku pomimo braku na to dowodów,

- ustaleniu, że oskarżonemu nie należało się zwolnienie lekarskie w okresie od 22 września 1998 roku do 20 listopada 1998 roku pomimo braku na to dowodów,

- ustaleniu, że wystawienie zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy oskarżonego przez lekarza W. Ż. było podstawą do uzyskania przez oskarżonego nienależnego świadczenia rentowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych podczas gdy zwolnienia lekarskie nie są podstawą do przyznania prawa do renty inwalidzkiej, a jak wynika z zeznań W. Ż. na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku zwolnienia lekarskie należały się oskarżonemu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku oskarżonego Z. C. w całości przez uniewinnienie oskarżonego Z. C. od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej **W. K.** zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonej, a zawartej w pkt. XIV.1,2 i 3 części dyspozytywnej wyroku, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 17 § 1 pkt 7 kpk w zw. z art. 12 kk – wyrażającą się w niezastosowaniu tych przepisów w ustalonym stanie faktycznym sprawy i skazaniu W. K. za zarzucane czyny, mimo istnienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji naruszenie przepisu art. 91 § 1 kk przez jego wadliwe zastosowanie.

Podnosząc powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w stosunku do oskarżonej W. K..

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

W zasadniczej mierze postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oraz wyprowadzone na tej podstawie wnioski, uznać należy za prawidłowe, ponieważ jedynie apelacje obrońcy oskarżonych H. G. oraz J. G. w części zasługują na uwzględnienie. Słusznie bowiem apelujący, wskazując na treść opinii biegłego z zakresu neurochirurgii dr H. A., zarzucił sądowi błąd w ustaleniach faktycznych, odnoszący się do uznania, iż J. G. pobierał nienależne świadczenie rentowe w wysokości 171.864,68 zł przez okres od lutego 1997r. do 31 października 2009r., w sytuacji, gdy w tym zakresie konieczne było uzupełnienie postępowania dowodowego.

Natomiast pozostałe zarzuty zarówno podniesione przez obrońcę w/wym. oskarżonych, a dotyczące oceny pozostałych dowodów, jak też wniosków na ich podstawie wyprowadzonych, uwzględnione już być nie mogły. Nie można bowiem zgodzić się z apelującym obrońcą, że sąd nie dysponował materiałem dowodowym, który oceniony zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia, świadczyłby na niekorzyść oskarżonych, a to w związku z okolicznościami wystawienia zaświadczenia przez W. Ż. oraz przyznania świadczenia rentowego na stałe dla J. G. jako osoby z II grupą inwalidzką w lutym 1997r. Tych bowiem ustaleń sąd odwoławczy nie neguje.

Nieskutecznie próbuje obrońca podważyć wiarygodność relacji W. Ż., który kategorycznie wskazywał, że zaświadczenie dotyczące stanu zdrowia J. G., wystawił bez badania pacjenta, na prośbę H. G., opierając się na jej informacjach o stanie zdrowia męża (k. 854). Za wiarygodnością świadka przemawia nie tylko analiza akt rentowych nr (...) J. G. (k. 2948), w której - prócz zaświadczenia W. Ż. - nie ma innej dokumentacji lekarskiej, potwierdzającej stan zdrowia oskarżonego oraz ewentualnego jego leczenia w okresie poprzedzającym wydanie decyzji z 05.02.1997r., ale także argumenty, które przedstawił biegły dr H. A., analizując przebieg leczenia pacjenta po złamaniu III kręgu lędźwiowego (k.5319 – 5322). Biegły wprost stwierdził, że „ **materiał dowodowy w aktach sprawy poddaje w wątpliwość fakt przebytego wypadku w drodze z pracy do domu w dniu 07.07.1989r., natomiast nie neguje samego faktu przebytego urazu kręgosłupa ze złamaniem kompresyjnym trzonu L4** ”. W konsekwencji – wbrew twierdzeniom obrońcy – dr H. A. jednoznacznie wskazał, że „ **w okresie bezpośrednio po wypadku, tj. od grudnia 1989r. uznanie badanego inwalidą 2 grupy było uzasadnione, podobnie uzasadnione mogło być jeszcze orzeczenie z dnia 11.12.1990r. Natomiast stan zdrowia badanego w 1994r., i 1997r. (kilka lat po wypadku) wg ówczesnie obowiązujących kryteriów orzeczniczych, pozwalał zaliczyć badanego najwyżej do 3 grupy inwalidztwa z ogólnego stanu zdrowia i to na okres 2 - 3 lat, a nie trwale** ” (k. 5321). W tym kontekście, użycie w następnym zdaniu przez biegłego sformułowania „wydaje się, że zaliczenie badanego do 2 grupy inwalidztwa było już nadużyciem”, to przejaw daleko posuniętej ostrożności dr H. A., wynikającej – jak się wydaje - z obawy biegłego, by nie zarzucono mu, iż przesądził o rzetelności decyzji komisji lekarskiej „w ogóle”. Niemniej pierwsza część wniosków biegłego jest kategoryczna. To te właśnie stwierdzenia winien był mieć na uwadze sąd orzekający i to one winny obligować do podjęcia czynności dowodowych w celu ustalenia czy w lutym 1997r. J. G. mógł zostać zaliczony np. do III grupy inwalidztwa (na taką

ewentualność wskazywał biegły), jeśli tak, to w jakiej wysokości świadczenie i przez jaki okres mógł je otrzymywać po dniu 05.02.1997r.

Reasumując, wnioski, które wyprowadził sąd a quo, oceniając materiał dowodowy, którym dysponował, w tym nader nieprzekonywujące wyjaśnienia J. G. oraz H. G., co do okoliczności wystawienia zaświadczenia przez W. Ż., są jedynie logiczną konsekwencją rzetelnej jego analizy. Skoro J. G. nie był pacjentem W. Ż., ten nigdy ani go nie leczył, ani nawet nie badał, wystawienie zaświadczenia, w którego treści potwierdził stan wynikiły ze złamania kręgu w lipcu 1989r., to okoliczności wystawienia dokumentu, przedstawione przez świadka, są jedynie racjonalnym wytłumaczeniem zarówno owej treści, jak i tego, że „znalazło się” ono w teczce rentowej J. G.. Trudno przy tym uwierzyć, że W. Ż. - biorąc pod uwagę sposób jego zachowania w owym czasie, którego nie ukrywał, opisując prowadzony „proceder” tworzenia odpowiednich dokumentów chorobowych dla osób starających się o świadczenia rentowe czy chorobowe - bez pośrednictwa osoby, którą znał, z którą łączyły go koleżeńskie relacje, wystawiłby dokument tej właśnie treści dla osoby, z którą nie miał kontaktu, a przede wszystkim, by ów dokument znalazł się jako kluczowy (bo jedyny), którym dysponowała komisja lekarska, uznając J. G. za trwale niezdolnego do pracy z II grupą inwalidztwa.

W tej sytuacji teza, że zaświadczenie poświadczало w swej treści nieprawdę, a J. G. miał tego świadomość, bo uzyskał je dzięki „pośrednictwu” żony, jest oczywiście uprawniona, bo tylko taki mechanizm uzyskania dokumentu jawi się jako możliwy.

Niemniej z uwagi na treść opinii biegłego, którą dysponował sąd, uznanie, że oskarżonemu w ogóle nie można było przyznać świadczenie rentowego, a zaliczenie go po 1997r., nawet do 3 grypy inwalidztwa, nie znajdowało uzasadnienia w jego stanie zdrowia, było co najmniej przedwczesne, o ile nie błędne. Tu rozstrzygnięcie sądu wymaga pogłębienia oceny stanu zdrowia J. G., z uwzględnieniem – jak wskazywał biegły dr H. A. – ówczesnie obowiązujących zasad określania stanu zdrowia oraz wyliczenia świadczenia.

Rzecz sądu było zatem – wobec treści opinii i przedstawionych w niej wniosków – ustalić jaki stopień inwalidztwa, i na jaki okres, mógł być mu przyznany J. G. od 1997r. oraz w jakiej wysokości świadczenie rentowe z ZUS mógłby ewentualnie pobierać. Dopiero tak uzupełniony materiał dowodowy pozwala jednoznacznie określić czy, i przez jaki okres, oraz – ewentualnie - co do jakiej kwoty ZUS w W. doprowadzony został do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W tym miejscu należy odnieść się do apelacji Prokuratora, który zakwestionował zasadność uniewinnienia J. G. od popełnienia czynu polegającego na posłużeniu się stwierdzającym nieprawdę oświadczeniu A. W. z dnia 30.10.1989r. oraz oświadczeniem własnym dot. rzekomego wypadku w drodze z pracy do domu w dniu 07.07.1989r., które przedłożył komisjom lekarskim 12.12.1989r, 11.12.1990r. i 21.02.1994r., w efekcie wprowadzając w błąd ZUS w W. i doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci świadczenia rentowego w kwocie 29.364,55 zł.

Zgromadzony materiał dowodowy, w tym dokumentacja lekarska, w sposób oczywisty wykazał, że u J. G. w dniu 10.07.1989r. stwierdzono złamanie trzonu kręgu L4. Okoliczność tę potwierdził także biegły dr H. A., choć poddał w wątpliwość – co już uprzednio wskazał sąd odwoławczy - to, że do złamania doszło w miejscu i okolicznościach wskazanych przez J. G.. Niemniej ani biegły, ani żaden inny dowód (w tym zeznania A. W., a to wobec zmiany ich treści, dokonanej w toku przesłuchania przed sądem), którym dysponował sąd meriti, nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie tego, co rzeczywiście wydarzyło się pomiędzy 7 a 10 lipca 1989r. Nadto zdarzenie, w wyniku którego niewątpliwie J. G. doznał złamania trzonu kręgu, uznane zostało za wypadek przy pracy i tej decyzji nikt skutecznie nie zakwestionował, a sąd a quo nie miał dowodów, które pozwalałyby inny mechanizm i okoliczności wskazać. Istotne przy tym jest to, na co wskazuje m.in. biegły, że uraz ów rzeczywiście skutkował tym, że oskarżonego w początkowym okresie można było zaliczyć do II grupy inwalidztwa.

Skoro tak, twierdzenie, że oskarżony wprowadził w błąd komisje lekarskie w grudniu 1989r. i 1990r., przedkładając oświadczenie własne i A. W., nie mogło być uznane za pewną podstawę ustaleń i uznania, iż działanie to skutkowało przyznaniem mu nienależnego świadczenia rentowego. Brak dowodów, które w sposób kategoriyczny i niewątpliwy wersję tę by podważyły. Nadto komisja dysponowała dokumentacją lekarską, z której niewątpliwie wynika, że J. G.

doznał złamania kręgu. Słusznie zatem ustalił sąd, że w lipcu 1989r. oskarżony wypadkowi uległ, przyjmując nawet i tę okoliczność, że A. W. świadkiem tego wypadku nie była. Kwestia ta, co również zasadnie dostrzegł sąd orzekający, miała wpływ na uznanie zdarzenia za „wypadek w drodze z pracy do domu” przez pracodawcę oskarżonego, ale nie miała już wpływu na ocenę stopnia niezdolności do pracy. Po wtóre, rację ma tenże sąd (str. 27 uzasadnienia), że relacja pierwotna A. W., jakkolwiek podważa wyjaśnienia J. G. dotyczące okoliczności doznania urazu, to wobec braku innych obiektywnych dowodów, tego, że był to jednak wypadek w drodze z pracy do domu, całkowicie wykluczyć nie można. Ta okoliczność w powiązaniu z ówczesnym stanem zdrowia J. G. skutkowała tym, że w tym też przypadku sąd orzekający, z uwagi na brzmienie art. 5§2 k.p.k., innego rozstrzygnięcia wydać nie mógł.

Nie może być skuteczne odwoływanie się przez Prokuratora do odrębnych uregulowań Kodeksu postępowania administracyjnego oraz wskazywanie, iż wydanie przez pracodawcę błędnej decyzji, bo opartej na stwierdzającym nieprawdę oświadczeniu, a następnie przedłożenie go w aktach rentowych, skutkowało wprowadzeniem w błąd ZUS. Podkreślić za sądem a quo trzeba, że są to jednak odrębne postępowania, prowadzone przez dwa różne podmioty, a sama decyzja ZUS o uznaniu J. G. za niezdolnego do pracy i zaliczenie do II grupy inwalidztwa nie była błędem.

Na marginesie jedynie zauważyć wypada, że oświadczenie A. W. to w istocie dokument prywatny, który właśnie z uwagi na brzmienie art. 75 k.p.a. nie mógł zastąpić zeznań świadka, jeśli było możliwe jego przesłuchanie. Tym bardziej, że oskarżony od początku wskazywał A. W. jako świadka wypadku (k. 3014). Dokument prywatny stanowi bowiem w postępowaniu administracyjnym (nie inaczej i w postępowaniu cywilnym) dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty prywatne stanowią jedynie zupełny dowód na to, że zawarte w nich oświadczenia pochodzą od wystawcy, lecz nie przesądzają o zgodności zawartych w nich twierdzeń ze stanem faktycznym. Wiarygodność zawartych w dokumentach oświadczeń winna być oceniana tak samo, jak innych dowodów w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 80 k.p.a. Uzyskanie przez J. G. decyzji o uznaniu, iż uległ wypadkowi w drodze z pracy do domu, to nie tylko kwestia prostego przedłożenia oświadczenia A. W.. Zgodne z procedurą postępowanie obligowało do weryfikacji tych informacji, a J. G. musiał się liczyć z taką ewentualnością.

Nie można zatem tak kategorycznie, jak przedstawił to Prokurator, ustalić, iż oskarżony wypadkowi nie uległ i nie było podstaw do takich ustaleń, a oświadczenie A. W. stanowiło „koronny dowód”.

Zauważyć należy, że biegły zakwestionował prawidłowość decyzji z dnia 21 lutego 1994r., ustalającej grupę inwalidzką J. G.. W tym przypadku zaliczenie go ze względu na ówczesny stan zdrowia do II grupy inwalidztwa i wypłata świadczenia rentowego w wysokości właściwej dla tej grupy było nieprawidłowe i skutkowało wypłatą zawyżonego świadczenia, czyli doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (abstrahując od kwestii związanych z wypadkiem w drodze z pracy do domu). Co do zasady z tezą tą można by się było zgodzić, ale do przypisania sprawstwa należało wykazać jakie działania przedsięwziął J. G., stając tego dnia przed komisją, a które skutkowałyby wprowadzeniem w błąd lekarzy orzeczników, a w konsekwencji ZUS.

Zaświadczenie A. W. oraz oskarżonego, dotyczące wypadku z lipca 1989r., w aktach rentowych już były, żadna inna dokumentacja lekarska przedłożona wtedy nie została, o czym przekonują akta rentowe oskarżonego. Brak zatem jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, że J. G. podjął działania, zwłaszcza takie, który przypisał mu oskarżyciel, i by w efekcie kogokolwiek wprowadził w błąd. Jedyne co można ustalić to, to że przed komisją tego dnia stanął i uzyskał korzystną dla siebie decyzję. Na skutek jakich, a przede wszystkim czyich, zabiegów takie orzeczenie zapadło, ustalić nie sposób, a i oskarżyciel takich zachowań nie wskazał. Tym bardziej, że stan zdrowia tzw. „ogólny” mógł uzasadnić przyznanie świadczenia na określony czas, ale w innej wysokości, na co wskazał biegły.

Z tego też powodu i co do okresu pomiędzy lutym 1994r. a 1997r., tj. do czasu wydania kolejnego orzeczenia przez komisję lekarską, nie można było – z uwagi na obowiązującą zasadę in dubio pro reo – przypisać sprawstwa, a w konsekwencji i winy, J. G.. Sugestie obrońcy, iż dokumentacja leczenia J. G. uległa zniszczeniu podczas powodzi 1997 r. (k. 5383) są nader karkołomne i nie przekonują w najmniejszym stopniu. Brak wszelako jakichkolwiek śladów, by ktokolwiek miał wgląd do takiej dokumentacji.

Prokurator, choć zarzuca sądowi rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych, w istocie nie wskazuje które z dowodów winny stanowić podstawę dla odmiennych ustaleń. Ta ocena, która została przedstawiona w uzasadnieniu mieści się w granicach swobodnej oceny i dlatego też uniewinnienie J. G. uznane zostało za słuszne.

Przechodząc do omówienia pozostałych apelacji wniesionych w niniejszej sprawie, w pierwszej kolejności sąd odwoławczy zauważa, że w pełni podziela ocenę zgromadzonego przez sąd orzekający materiału dowodowego, jak też wyprowadzone na tej podstawie wnioski, które uznaje za własne. W zaistniałej sytuacji powielanie tych jedynie słusznych wniosków, jak też argumentów, które przedstawione zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest zbędne. Sąd ad quem odnosi się zatem do zarzutów poszczególnych apelacji.

Ad apelacji obrońcy oskarżonego Z. C.:

Zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 46 §1 k.k. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie co do szkody wynikłej z wypłacenia nienależnego świadczenia rentowego, jest oczywiście chybiony, a cytowane orzeczenie, gdy uwzględni się stan faktyczny, na tle którego zostało wydane, jednoznacznie wskazuje, iż nie odnosi się ono do postępowań karnych związanych z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem ZUS i wynikających stąd obowiązkach nakładanych na sprawców przestępstw tego rodzaju.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenie Sądu Najwyższego, do którego odwołuje się apelujący (k. 5348), to odnosi się ono do kwestii związanych z dochodzeniem zwrotu świadczeń na drodze postępowania cywilnego inicjowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. I tu sąd II instancji w pełni pogląd ten podziela. Niemniej wskazać należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.10.2013r. (sygn. akt II UK 110/13, LEX nr 1451524) wprost udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy sąd powszechny – karny jest władny orzekać o obowiązku naprawienia szkody w majątku ZUS, FUS wywołanej wypłaceniem świadczeń rentowych. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem kategorycznie, że **„Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może żądać zwrotu świadczeń poza okres trzyletni nie tylko w trybie regulowanym w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych, lecz także w drodze procesu cywilnego. Niedopuszczalność drogi administracyjnej i sądowej dla roszczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynach niedozwolonych nie stoi jednak na przeszkodzie temu, by uszczuplenie funduszy, którymi zarządza, zostało wyrównane w ramach obowiązku probacyjnego.”** Doprecyzowując nadto, że: **„sąd karny, nakładając obowiązek naprawienia szkody, nie rozpoznaje powództwa adhezyjnego organu rentowego, więc nie kieruje się ograniczeniami dotyczącymi zwrotu nienależnych świadczeń ustanowionymi w ubezpieczeniu społecznym. Nic nie stoi na przeszkodzie, by w tej drodze przestępne uszczuplenie funduszy, którymi dysponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zostało wyrównane przez sprawcę w zakresie usprawiedliwionym rozmiarem uszczerbku spowodowanego w funduszach, których dysponentem jest Zakład. Skazany ma wyrównać rzeczywistą szkodę wynikłą bezpośrednio z przestępstwa, z uwzględnieniem wszystkich jej składników i elementów, w tym odsetek, tyle że w zakresie orzeczoną przez sąd karny. Nie ma systemowych ani aksjologicznych względów przemawiających za ograniczeniem obowiązku naprawienia szkody przez sprawcę występku wyłudzenia świadczeń na podstawie fałszywych dokumentów w sposób, w jaki ogranicza się możliwość żądania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń”**.

Z tych też względów teza, że orzekając obowiązek naprawienia szkody tytułem środka karnego, sąd meriti dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego – jako z gruntu fałszywa - ostać się nie może. Tym bardziej, że zarzut z pkt 2 apelacji (także obrazy art. 46§1 k.k.), a odwołujący się do błędnych, a co najmniej niepełnych ustaleń co do stanu zdrowia oskarżonego, w istocie dowodzi, że obrońca nie jest przekonany o słuszności forsowanej tezy o braku kognicji sądów powszechnych. Skoro bowiem dochodzenie zwrotu świadczeń rentowych miałyby być niedopuszczalne w toku postępowania przed sądami powszechnymi, czynienie ustaleń co do rodzaju i wysokości ewentualnie przyznanego świadczenia, byłoby niecelowe. Apelacja w tym zakresie jest więc wewnętrznie sprzeczna.

Nie jest przy tym prawdą, że sąd I instancji nie dysponował kompletnym materiałem dowodowym, który pozwalał na ustalenie rzeczywistego stanu zdrowia Z. C. w czasie, kiedy ubiegł się o przyznanie świadczenia oraz wtedy, kiedy je pobierał.

Analiza akt sprawy (tom XXVI, w tym teczka rentowa nr (...) -k. 3919, dokumentacja lekarska –k. 3941 – 3948, k. 3938, 3972 – 3979, 3984- 4003) pozwala kategorycznie stwierdzić, że stan zdrowia oskarżonego został gruntownie zweryfikowany.

W aktach znajduje się nadto opinia lekarska z dnia 29.10.2009r., zatem wydana kilka dni po wykonaniu badań na które powołuje się obrona, a które – co wynika z treści opinii – były analizowane. Wydający opinię jednoznacznie stwierdzili, że „brak podstaw do uznania, aby jakakolwiek długotrwała niezdolność do pracy istniała w okresie od 16.12.1998r. do chwili obecnej” (k. 4000), tj. do dnia 29.10.2009r., czyli wydania opinii. W efekcie biegli kategorycznie uznali, że „orzekają o braku niezdolności do pracy zarówno aktualnie, jak i w okresie od 16.12.1998r. do chwili obecnej” (sic!), co było podstawą wydania decyzji ustalającej, iż Z. C. nie jest niezdolny do pracy (k. 4001). Trudno zgodzić się z apelującym, że opinia ta jest niemiarodajna, a stan zdrowia oskarżonego w ciągu owych lat pobierania renty uległ poprawie, co miałyby sugerować, że owa zdolność do pracy dotyczy jedynie czasu „na dzień wydania opinii”, zaś w poprzednich okresach jego stan zdrowia uzasadniał pobieranie świadczenia.

Taki wniosek, jaki sugeruje obrona (pkt 6 apelacji) jest sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wiedzy. Jest faktem, że człowiek z upływem lat odczuwa coraz więcej dolegliwości a jego układ kostny i stawy ulegają degeneracji. Reakcja organizmu Z. C. byłaby zatem ewenementem na skalę „chyba światową”. Twierdzenie, że biegli wydający opinię i dyskredytujący zaświadczenie o stanie zdrowia N- 9 oskarżonego wydane przez E. G. i N- 11 lekarza orzecznika, sugerowali się treścią pisma Komendy Wojewódzkiej Policji, jest wręcz nielogiczne. Z treści owej opinii wynika wprost, że Z. C. poddany został badaniom i to wszechstronnym, a wnioski o zdolności do pracy i braku podstaw przyznania świadczenia rentowego, to jedyny logiczny wynik tychże badań.

Nieskuteczna jest przy tym próba zdyskredytowania zeznań W. Ż., który istotnie przedstawił sposób przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, tj. okazywanie mu poszczególnych dokumentów z historii choroby pacjentów i na tej podstawie „omawiał dany przypadek”. Taki sposób przesłuchania wynika wprost z protokołu przesłuchania W. Ż. (k. 866). Niemniej okoliczność ta ani nie podważa wiarygodności słów świadka, z których w żadnym momencie nie wycofał się ze swych twierdzeń, ani tym bardziej nie świadczy o prawdziwości linii obrony oskarżonego. Relacja, i wnioski, W. Ż. (k.867 i 871) odnośnie rzeczywistego stanu zdrowia oskarżonego w okresie kiedy wystawiał mu zwolnienia (wrzesień – październik 1998r.) korespondują z wnioskami biegłych wydających opinię 29.10.2009r. oraz wynikami ich badań.

Prawdą jest, że świadkowie, tj. W. Ż. i M. P., będąc przesłuchiwanymi przed sądem, nie pamiętali już szczegółów sprawy, tj. kto (padała nazwisko A. K. i E. G., jako osób, które niejako „pilotowały” proces przyznania oskarżonemu renty) oraz za jakie konkretnie kwoty wystawiali swe korzystne w treści dokumenty. Nie mieli natomiast żadnych wątpliwości, że takie działania w interesie Z. C. były podejmowane, a ich „przychylność” nie była „bezinteresowna” („za to zwolnienie otrzymałem również 100 złotych, gdyż taka była stawka” – wyjaśnienia W. Ż., k. 871). Takie ostrożne w treści wypowiedzi nie mogą dziwić, wszak dokumenty wystawiane były w lata 90-tych XX wieku, a świadkowie zeznawali ponad dziesięć lat później. Żadna z tych osób nie wycofała się z tego, co relacjonowała na etapie postępowania przygotowawczego, kiedy ten upływ czasu nie był tak znaczny i wskazywała szczegóły działania „procederu” przyznawania świadczeń rentowych dla osób protegowanych m.in. przez A. K.. Znamienne przy tym jest stwierdzenie M. P. (1), że brak jest wyników badań, które powinny być dołączone do wniosku, a przede wszystkim, że „gdyby nikt w tej sprawie (tj. Z. C.) u niego nie zabiegał, to na podstawie dokumentacji (pochodzącej od W. Ż. i E. G., która zatwierdzała orzeczenie, jako Zastępca głównego Lekarza Orzecznika) orzekłby jedynie częściową niezdolność” (k. 909v).

Przy takim materiale dowodowym, próba wykazania, że oskarżonemu w okresie objętym zarzutem mogłaby ewentualnie przysługiwać, czy to renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, czy też z tytułu całkowitej, ale

przez określony czas, jest całkowicie nieskuteczna i pozbawiona racjonalnych podstaw. Równie nieskuteczna jest linia obrony oskarżonego, który usiłował wykazać, iż leczył się (głównie prywatnie) i był pacjentem np. E. G., w tym na inne schorzenia, widniejące w dokumentacji lekarskiej. Ocena tego dowodu przedstawiona przez sąd a quo jest kompletna i nader przekonująca. Powielanie jej jest w tych okolicznościach zbędne. Trudno bowiem uwierzyć, że osoba z takim schorzeniami, jakie widnieją na orzeczeniu, całkowicie i trwale nie zdolna do pracy, do 2009r., kiedy otrzymała wezwanie do stawienia się „na komisji lekarskiej”, nie korzystałaby z pomocy lekarskiej i nie rehabilitowała się.

Nie jest prawdą, że sąd a quo nie umotywował swego stanowiska. Lektura uzasadnienia (k. 5305 – 5309) jednoznacznie świadczy o tym, że sąd przeanalizował wszystkie dowody, które przeprowadził, a wyprowadzone w ten sposób wnioski rzeczowo i logicznie przedstawił.

Argumenty obrońcy, które miałyby uzasadnić zarzut obrazy – i to rażącej – przepisów postępowania, tj. art. 4, 92, 410 i 424§1 pkt. 1 k.p.k. (pkt 3 i 4 apelacji), to w istocie polemika z dowodami, które sąd miał na uwadze, stwierdzając sprawstwo i winę Z. C.. Nawet sam apelujący, mimo odwołania się do art. 92 k.p.k. oraz 410 k.p.k. nie wskazuje które istotne dla sprawy dowody zostały przez sąd pominięte, a miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Z tych też względów apelację uznać należało za chybioną.

Niemniej z urzędu sąd odwoławczy zmienił opis czynu przypisanego Z. C. w pkt XXXIX dyspozycji, albowiem sąd orzekający przyjmując, iż oskarżony ten „uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu” – art. 65§1 k.k. w istocie dopuścił się obrazy prawa materialnego, czego obrona nie dostrzegła.

I tak w pierwszej kolejności wskazać należy, że przepis art. 65§1 k.k. w obecnym brzmieniu obowiązuje od 01.05.2004r. (Dz. U. Nr 93 poz. 889), do tego czasu stanowił on, że zaostżenia przewidziane w art. 64§2 k.k., co do wymiaru stosowanych kar, środków karny oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, stosuje się także do „sprawcy, który z **popełniania przestępstw** uczynił sobie stałe źródło dochodu”. Dopiero po nowelizacji, obostrzenia stosuje się wobec sprawcy, który „z **popełnienia przestępstwa** uczynił sobie stałe źródło dochodu” (art. 65§1k.k.). Jest to o tyle istotne, że uczynienia sobie przez sprawcę stałego źródła dochodu z popełnienia przestępstwa nie można redukować do ustalenia, że przypisanych mu przestępstw dopuścił się z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej. Taka wykładnia przepisu art. 65 § 1 k.k. stanowiłaby niedopuszczalne uproszczenie, sprzeczne z istotą zawartego w nim unormowania. Równie niedopuszczalnym uproszczeniem jest odwoływanie się do literalnego brzmienia przepisu art. 65 § 1 k.k. nadanego mu nowelizacją z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Wprowadzona ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy - kodeks karny oraz innych ustaw (Dz. U. Nr 93 poz. 889) możliwość uznania, że sprawca uczynił sobie stałe źródło dochodu także z popełnienia jednego tylko przestępstwa, nie oznacza, że w przypadku popełnienia dwóch lub więcej przestępstw sąd jest zwolniony z wykazywania określonej w art. 65 § 1 k.k. stałości źródła dochodu. Intencją ustawodawcy nowelizującego przepis art. 65 § 1 k.k. nie było przecież zaostżenie odpowiedzialności karnej wobec każdego sprawcy pojedynczego przestępstwa "przynoszącego mu dochód", lecz możliwość surowszego traktowania sprawców, dopuszczających się szeregu zachowań, które w rozumieniu art. 12 k.k. traktowane są jako jedno przestępstwo (teza wyroku S.A w Katowicach z dnia 27.06.2013r., sygn. akt II AKa 161/13, KZS 2013/10/69)..

Czyn ciągle przypisany Z. C. popełniony został w okresie od września 1998r. do grudnia 1998r. (pobierał zasiłek chorobowy i tu pokrzywdzonym był pracodawca), zaś doprowadzenie ZUS do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę świadczenia rentowego miało miejsce od marca 1999r. do listopada 2005r.

Koniecznym zatem było ustalenie, czy taki mechanizm działania oskarżonego, tj. dwukrotne w istocie posłużenie się potwierdzającymi nieprawdę zaświadczeniami o niezdolności czasowej do pracy (wrzesień 1998r. i październik 1998r.) oraz jednokrotne posłużenie się poświadczającym nieprawdę zaświadczeniem o stanie zdrowia N-9, w wyniku czego otrzymał orzeczenie o niezdolności do pracy, co stanowiło podstawę wypłaty co miesiąc świadczenia rentowego, to rzeczywiście uczynienie sobie stałego źródła dochodu z popełnienia przestępstwa.

Wskazać należy, że w jednolitym co do interpretacji orzecznictwie sądów powszechnych, uznaje się, że „sprawca czyni sobie stałe źródło dochodu, gdy dopuszcza się przestępstwa wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowanie stanowi dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu, przy czym nie musi to być jedyne ani główne jego źródło” (np. wyrok S.A w Katowicach z dnia 04.07.2013r., sygn. akt II AKa 159/13, LEX nr 1369324). Jednakże istotny jest tu sposób bezprawnego pozyskiwania korzyści majątkowych, który musi być długotrwały i powtarzalny.

W ocenie sądu odwoławczego oskarżony korzystał z „owoców” przestępstwa, którego w istocie dopuścił się raz, a wypłata świadczenia rentowego, choć wynikająca z orzeczenia wydanego na podstawie fałszywych dokumentów, nie była już obciążona powtarzalnymi przestępczymi zachowaniami Z. C..

Jak wskazał np. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 26.03.2013r. „aby można było mówić o uczynieniu z przestępstwa stałego źródła dochodu w rozumieniu art. 65§1 k.k., przestępstwa oszustwa musiałyby być dokonywane wielokrotnie i z pewną regularnością, stanowiąc przez to sposób na uzyskiwanie dochodu niekoniecznie jedyne” (II AKa 49/13, LEX nr 1294733).

Z tego też względu sąd odwoławczy wyeliminował z opisu czynu przypisanego elementy związane z przyjęciem stałego źródła dochodu, a sam art. 65§1 k.k. z podstawy skazania, w konsekwencji uchylając także rozstrzygnięcie dotyczące obligatoryjnego poddania sprawcy w okresie próby pod dozór kuratora.

Ad apelacji obrońcy oskarżonego M. P.:

I ta apelacja na uwzględnienie nie zasługuje, ponieważ żaden z podniesionych zarzutów nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistej treści dowodów, które przeprowadził sąd rejonowy i które poddał wnikliwej ocenie. Teza obrońcy, iż sąd winien był oprzeć swe ustalenia na wyjaśnieniach M. P. jest nielogiczna i nie znajduje najmniejszego choćby uzasadnienia w treści owych wyjaśnień, które są wewnętrznymi sprzeczne.

Wszak, co wynika wprost z teczki rentowej M. P. (k. 2023), jedynymi dokumentami, które przedłożył lekarzowi orzecznikowi 10.11.1998r., były zaświadczenie wydane przez W. Ż. z 06.11.1998r. dotyczące dolegliwości ortopedycznych oraz podrobiona przez w/wym. konsultacja kardiologiczna z dnia 05.11.1998r. z pieczęcią dr T. J.. Z treści samego orzeczenia wynika, iż podstawą ustalenia czasowej niezdolności do pracy oskarżonego była jedynie choroba nadciśnieniowa powikłana wieńcówką. Gdy uwzględni się zatem treść dokumentów, którymi posłużył się oskarżony i odnieś go jego wyjaśnień, w których z jednej strony kwestionował dolegliwości kardiologiczne, z drugiej zaś wskazywał, że „kiedyś leczył się na serce”, ale aktualnie „serce mu nie dolega” (k. 2044 i 4894), to zarzut obrońcy, iż to właśnie tej treści wyjaśnienia winny stanowić podstawę ustaleń, jest co najmniej zadziwiający.

Nie sposób przy tym pominąć tego, że tak dyskredytowane relacje W. Ż. w pełni korespondują z zeznaniami T. J., która kategorycznie zaprzeczyła, by nie tylko pracowała we wskazanej w konsultacji placówce, ale by kiedykolwiek taki dokument wystawiała. Twierdzenie, że i T. J. „była zainteresowana w obciążaniu oskarżonego” (k. 5343), a jej ocena stanu zdrowia oskarżonego wynikającego z karty konsultacyjnej „infantylna”, jest pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw i oderwana od rzeczywistej treści orzeczenia z dnia 10.11.1998r. oraz zawartości samej teczki rentowej M. P..

Pomija przy tym apelujący, że zgodnie z brzmieniem ówczesnie obowiązującego §12 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 05.08.1983r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia trybu postępowania, trybu kierowania na badania przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalania inwalidztwa (Dz.U. z 20.08.1983r.) komisja wydawała orzeczenie na podstawie bezpośredniego badania zainteresowanego oraz analizy dokumentacji lekarskiej i zawodowej, a nawet bez bezpośredniego badania, jeżeli uznała posiadaną dokumentację lekarską i zawodową za wystarczającą do wydania orzeczenia. To w tym kontekście należało ocenić treść sfałszowanego przez W. Ż. dokumentu konsultacji kardiologicznej i oceny wynikających z niej zapisów, dokonanych rzekomo przez T. J..

Z tych też względów zarówno zarzut obrazy przepisów postępowania wymienionych w pkt 2 apelacji (notabene wewnętrznie niespójny skoro obraza miała dotyczyć zarówno art. 7 k.p.k. jak i art. 5§2 k.p.k.), ani błędu w ustaleniach faktycznych, zwłaszcza odnośnie uznania, że karta konsultacyjna z pieczętka dr T. J. nie miał znaczenia dla przyznania świadczenia rentowego, w najmniejszym nawet stopniu na uwzględnienie nie zasługują.

Chybiony jest także zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 46§1 k.k. poprzez jego zastosowanie i orzeczenie wobec M. P. obowiązku naprawienia szkody poprzez zwrot kwoty 20.017,87 zł, którą pobrał tytułem świadczenia rentowego. W tym zakresie aktualne pozostają argumenty, które przedstawił sąd odwoławczy odnosząc się do tożsamego w swej treści zarzutu podniesionego przez obrońcę oskarżonego Z. C.. Powielanie ich byłoby zatem zbyteczne.

W konsekwencji uznanie sprawstwa i winy M. P. oraz nałożenie na niego obowiązku naprawienia szkody, to wynik jedynie prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, zwłaszcza że apelujący, twierdząc, iż oskarżony winien zostać uniewinniony, bo nie dopuścił się przypisanego mu występkę, nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawierała oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów).

Ad apelacji obrońcy D. R.:

Zdaniem sądu odwoławczego wnioski wyprowadzone na podstawie wszystkich dowodów, którymi dysponował sąd orzekający, to wynik racjonalnej ich oceny, dokonanej w sposób respektujący zasady prawidłowego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia. Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi jeszcze naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Skarżący formułując zarzuty, na podstawie, których kwestionuje ustalenie, iż oskarżona przedmiotowe zaświadczenia wydawała w zmian za korzyść majątkową (50 złotych za każde zaświadczenie), pominął nader istotną okoliczność, mianowicie tę, że W. Ż. zawnazas ustalil z D. R., iż będzie sam się do niej zwracał, bądź przysyłał swoich pacjentów, którym oskarżona będzie wystawiała zaświadczenia, a w zamian za to, otrzyma właśnie owe 50 złotych.

To, że W. Ż. nie zawsze, i nie od razu, rozliczał się ze swoich zobowiązań finansowych względem współpracującej z nim oskarżonej, to kwestia – można powiedzieć – drugorzędna. Oskarżona wystawiała owe zaświadczenia, mając na uwadze właśnie tę wcześniej zawartą „umowę o współpracy za odpowiednią odpłatnością”.

Z tego też powodu oczywiście prawidłowe było uznanie przez sąd a quo, że – niezależnie od tego, czy przypadek R. J., U. S. lub S. C., to ten, co do którego W. Ż. zapomniał się rozliczyć i nie przekazał owych 50 złotych – wystawiając zaświadczenie, oskarżona „działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”.

Nietrafnie kwestionuje obrońca przyjęcie, że wystawienie zaświadczenia dla U. S. należało potraktować jako działanie osoby pełniącej funkcję publiczną, wskazując, iż była „osobą uprawnioną”, jak miało to miejsce w przypadku zaświadczeń dla S. C. i R. J..

Słusznie bowiem dostrzegł sąd meriti, że wystawiając zaświadczenie dla U. S. z datą 09.06.1997r. oskarżona posłużyła się pieczętka przychodni (...), zatem wystawiła je jako lekarz reprezentujący placówkę publicznej służby zdrowia. Dla odbiorcy owego zaświadczenia wystawcą był lekarz, przyjmujący w ramach kontraktu z (...) Regionalną Kasą Chorych, co jednoznacznie ustalił sąd I instancji.

Przez pojęcie „**działalności publicznej**” mające kluczowe znaczenie dla interpretacji tej części dyspozycji art. 228 k.k., należy rozumieć działalność w jakimś stopniu zinstytucjonalizowaną, służącą **realizacji zadań publicznych** (a więc odnoszących się do ogółu) **i wywierającą lub przynajmniej mogącą wywierać skutki w sferze publicznej** (tak J. Majewski (w:) G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna t. I, Zakamycze 2004, Wyd. II, t. 12 do art. 115 § 19 k.k.).

Dla wyczerpania znamion przestępstwa łapownictwa biernego w typie kwalifikowanym (art. 228 § 3 k.k.) nie jest przy tym konieczne, aby do zachowania stanowiącego naruszenie prawa rzeczywiście doszło. Korzyść majątkowa

lub osobista albo jej obietnica musi zostać przez sprawcę przyjęta „za takie zachowanie”, czyli również za podjęcie się, zgodę, akceptację itp. działań czy też zaniechań bezprawnych (vide uzasadnienie wyroku S.A we Wrocławiu z dnia 03.10.2007r., sygn. akt II AKa 200/07, OSAW 2008/4/117). Gdy zważy się, że oskarżona miała świadomość, iż, w zamian za pieniądze, wystawia zaświadczenie dla pacjentów W. Ż., którzy dzięki temu „wzmacniają” swoją dokumentację medyczną, a przyjmując za pewnik należy i to, że znane są jej przepisy regulujące funkcjonowanie służby zdrowia, to wydanie zaświadczenia przez nią, jako lekarza placówki, mającej kontrakt z Kasą Chorych, które będzie następnie wykorzystane, tj. dołączone do tzw. historii choroby danej osoby, w sposób niewątpliwy stanowi realizację owej funkcji publicznej, która może, choć nie musi, wyrzucić skutki w sferze publicznej. Niemniej wystawiająca taka ewentualność bierze pod uwagę i się z nią liczy.

Okoliczność, iż U. S. nie była zarejestrowana jako pacjentka (...) w W. i nie korzystała z przysługujących jej świadczeń w ramach umowy z Kasą Chorych, nie zmienia tego, że otrzymała zaświadczenie, które taki stan potwierdzało. Na tym m.in. polegał fałsz intelektualny, którego dopuściła się oskarżona wystawiając zaświadczenie o przedmiotowej treści. Próba „odwrócenia” kierunku interpretacji okoliczności przesądzających o „publicznej funkcji” oskarżonej na elementy odnoszące się do osoby pacjenta, tj. tego czy w istocie korzystał ze świadczeń refundowanych z funduszy Kasy Chorych, czy też płacił za leczenie „prywatnie”, jest nieskuteczna.

W tzw. uchwale lekarskiej z dnia 20 czerwca 2001 r. (I KZP 5/01), tj. sprzed nowelizacji art. 115 k.k., Sąd Najwyższy, powołując się na ówczesne przepisy zawarte w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) i ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza (Dz. U. Nr 28, poz. 128 ze zm.) stwierdził, że „czynności lekarskie stanowiące udzielanie świadczeń zdrowotnych w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, wykonywane w ramach świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych osobom ubezpieczonym oraz innym osobom uprawnionym do nich na podstawie odrębnych przepisów, mieszczą się w zakresie pełnienia funkcji publicznej w rozumieniu art. 228 k.k.”

Oskarżona, co wynika z teczki rentowej U. S. nr (...), wystawiła zaświadczenie jako lekarz neurolog (...) ul. (...) w W. (k. 5 akt rentowych), z którego treści jednoznacznie można wywnioskować, że U. S. jest pacjentką tej przychodni. Był to zatem dowód realizacji czynności lekarskich, w ramach świadczeń udzielanych osobom ubezpieczonym.

Nie sposób przy tym nie dostrzec, że w aktach tych znajduje się inne zaświadczenie wydane przez oskarżoną z datą 27.06.2000r. (k.8) i tu – abstrahując od rzetelności zapisów, bo nie o nie chodzi - nie ma żadnych wątpliwości, iż wystawione zostało w gabinecie prywatnym, co D. R. wyraźnie zaznaczyła, poprzez użycie stosownych pieczęci.

Relacje osób, na rzecz których zaświadczenia zostały wystawione, wbrew sugestiom obrońcy, jednoznacznie świadczą o tym, że nie były nawet jednorazowymi pacjentami D. R. (np. R. J. – „nie miałem nigdy kontaktu z dr O. – R.” – k. 4953). To, że zeznając przed sądem, w toku niniejszego postępowania nie były w stanie kategorycznie odnieść się do tego, czy kiedykolwiek były w gabinecie oskarżonej, mając na uwadze znaczny (kilkunastoletni) upływ czasu, nie dziwi. Tym bardziej, że np. U. S. miała kontakt z oskarżoną jako lekarzem, ale w okresie późniejszym, co wprost sama potwierdziła (k. 4952). Niemniej analiza całości relacji R. J., S. C. i U. S. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w datach, kiedy wystawiane były dla nich zaświadczenia, oskarżona ani ich nie badała, ani nie dysponowała wynikami ich badań, które uprawniałyby do formułowania rozpoznań takich, jak zawarte w zaświadczeniach.

Z tych też względów uznanie sprawstwa i winy D. R. przez sąd meriti w postaci takiej, jak jej przypisano, jest słuszne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. poprzez nie rozpoznanie wniosku dowodowego o powołanie biegłego w celu ustalenia stanu zdrowia U. S., również R. J. i S. C., to jest on całkowicie niezasadny. Istotnie taki wniosek dowodowy obrońca złożył (k. 5221), lecz uszło uwagi apelującego, że został on rozpoznany, tj. sąd go oddalił, a postanowienie co do tego rozstrzygnięcia zawarte jest na karcie 5411 akt sprawy. Sąd odwoławczy w pełni podziela przy tym zaprezentowane wówczas stanowisko i przedstawione uzasadnienie.

Z tych powodów zaskarżony wyrok dotyczący D. R. utrzymany został w mocy.

Ad apelacji osobistej A. O.:

Ten środek odwoławczy jest wręcz oczywiście chybiony.

Apelująca odwołuje się bowiem do argumentów, które nie mają najmniejszego nawet odniesienia do materiału dowodowego, którym dysponował sąd orzekający, a który – także w ocenie sądu odwoławczego – jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżona uzyskała świadczenie rentowe w sposób sprzeczny z prawem, tj. w zamian za wręczenie 3000 złotych W. Ż., za tę kwotę „przygotował” on dla niej odpowiednią dokumentację, w tym m.in. sfałszował kartę konsultacyjną opatrzoną pieczętą lekarza H. B.. Gdy uwzględni się te okoliczności, jak też i tę, że nie leczyla się w żadnej wymienionej w dokumentacji placówce, to odwoływanie się do argumentów natury emocjonalnej, jak czyni to apelująca, skuteczne być nie może.

W teczce rentowej A. O. nr (...) wymienione zostały schorzenia natury kardiologicznej, a zaświadczenia wystawiał jej lekarz neurolog. W żadnym z tych dokumentów nie ma informacji na temat leczenia psychiatrycznego. Również historia choroby zabezpieczona przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze (k.1877) nie wskazuje by u oskarżonej stwierdzono jakiegokolwiek problemy o podłożu psychiatrycznym. Także w toku całego postępowania w niniejszej sprawie oskarżona zaprzeczała, by leczeniu takiemu się poddawała („podejrzana twierdzi, że (...) nie była leczona psychiatrycznie i odwykowo” - k.1907, 1927, 4894.)

Dopiero w toku rozprawy odwoławczej A. O. oświadczył, że od 20 lat leczy się psychiatrycznie, miała nawet przebywać w szpitalu psychiatrycznym (k.5739). Lecz nie była w stanie okazać żadnego potwierdzającego ten fakt zaświadczenia ani nawet rozpoznania.

W tym stanie, sąd odwoławczy nie dał wiary słowom oskarżonej, które uznać należy za kontynuację przyjętej linii obrony, mającą na celu doprowadzenie do uwolnienia od odpowiedzialności karnej. Tym bardziej, że sposób obrony w toku całego postępowania jest właściwie podobny. W wyjaśnieniach oskarżona choć wymieniała szereg chorób, to żadnej konkretnej okoliczności związanej z leczeniem, nie była w stanie przedstawić.

Próba podważenia wiarygodności W. Ż., jest chybiona, ponieważ nie sposób pominąć tego, że nie istnieje żadna dokumentacja medyczna, która potwierdzałaby schorzenia A. O. wymienione we wniosku i sfałszowanym zaświadczeniu H. B., (notabene lekarka ta kategorycznie zaprzeczyła, by wystawiła przedmiotową kartę konsultacyjną - k. 1920). A do tego w 2001r. oskarżona była ponownie badana przez lekarza orzecznika, który wykluczył istnienie schorzeń uzasadniających przyznanie renty (k. 16 akt rentowych oskarżonej).

Z tych względów zapewnienia oskarżonej iż jest osobą nieświadomą i niewinną, której uniemożliwiono złożenie rzetelnych wyjaśnień (k. 5364) nie mogły podważyć trafności stanowiska sądu I instancji.

Ad apelacji obrońcy oskarżonej E. G.:

Skarżący formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przedstawił własną interpretację materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonej, której podzielić nie sposób.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, w ślad za sądem a quo, że E. G., a także P. K. (1) i B. S. oraz S. K. czy W. K., tzw. druki N- 14 i N-9 wypisywali jako lekarze, realizując swe prerogatywy określone w art. 42 Ustawy z dnia 05.12.1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, zastępującą Ustawę z dnia 28.10.1950r. o zawodzie lekarza (Dz.U. 1950/50/458), która w art. 1 stanowiła, że „wykonywanie zawodu lekarza obejmuje rozpoznanie, leczenie (...) a także wydawanie orzeczeń lekarskich”, zaś w art. 20 ust. 1 wprost określała, iż „lekarz może wydać świadectwo o stanie zdrowia (...) wyłącznie na podstawie uprzedniego badania dokonanego osobiście”.

Porównanie obu regulacji, które z całą pewnością znane były wymienionym oskarżonym, jednoznacznie wskazuje, iż o ciążącym na nich obowiązku osobistego zbadania pacjenta, przed wydaniem zaświadczeń o stanie ich zdrowia,

wiedzieli i mieli tego świadomość. Nielogicznym by było przyjąć, iż osoby te, dysponujące wszak stosownym wykształceniem, nie znalazłyby podstawowego dla siebie aktu normatywnego.

Gdy ten obowiązek poszczególnych lekarzy, powiąże się z zaświadczeniami, które wystawiali, a które już w swej treści zawierały wymogi adresowane do wystawiającego takie „świadczenie o stanie zdrowia”, to próby wykazania, iż mogli je wystawiać osobom, które nigdy ich pacjentami nie były i bez osobistego ustalenia ich stanu zdrowia i zweryfikowania dokumentacji, którą się posługiwały, a w przypadku M. K., K. K., B. B. i P. P. nawet nie widząc pacjenta, są wręcz irracjonalne.

Podkreślić można i to, że druk N-9, który określony jest jako „zaświadczenie o stanie zdrowia dla celów świadczeń z ubezpieczenia społecznego wydane przez lekarza prowadzącego leczenie”, zawiera rubryki, które wypełnia lekarz prowadzący leczenie (rozpoznanie, opis przebiegu choroby i dotychczasowego leczenia, ocenę wyników leczenia), a dodatkową rubryką jest ta, w której odnotowywane są „wyniki badań pomocniczych”. Nie ma zatem żadnych wątpliwości kto, i na podstawie jakich danych, zaświadczenie takie może wystawić, a nadto, iż jest ono przeznaczone w ściśle określonym celu.

Z kolei druk N- 14 to „zaświadczenie o stanie (pogorszeniu stanu) zdrowia wydane dla potrzeb komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia”, które także wypełnia lekarz, który ma przedstawić m.in. „krótki opis przebiegu choroby i dotychczasowego leczenia” oraz „ocenę wyników leczenia i rokowanie”.

Taki sposób redakcji obu formularzy, do których nadto należy wpisać dane pacjenta, którego tożsamość ma być zweryfikowana poprzez odnotowanie dokumentu tożsamości, nie pozostawia cienia wątpliwości co do tego, że wystawić je można tylko dla osób będących pacjentami i to nie na zasadzie jednego kontaktu (jednej wizyty) bądź w ogóle nie widząc danej osoby, bazując przy tym na wynikach, które ktoś trzeci przedłożył. Oskarżeni mieli pełną świadomość jakie skutki w sferze publicznej taki dokument wywołuje.

To §10 Rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 05.08.1983r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania, trybu kierowania na badania przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalenia inwalidztwa stanowił, że do skierowania na komisję lekarską należy dołączyć „podstawową dokumentację obejmująca w szczególności (...) zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez lekarza zakładu społecznego służby zdrowia, pod którego opieką lekarską znajduje się zainteresowany”. Tożsame w treści regulacje zawierało Rozporządzenia z dnia 08.08.1997r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych (§2 ust. 3 pkt 1) oraz obecnie obowiązujący akt z 14.12.2004r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (§2 ust. 3 pkt 2).

Gdy nadto uwzględni się treść § 6 nadal obowiązującego Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27.07.1999r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie wprost sformułowano obowiązek osobistego przebadania pacjenta i oceny jego stanu zdrowia przed wystąpieniem z wnioskiem o ustalenia prawa do renty, to o żadnej dowolności interpretacyjnej obowiązków lekarza w takim przypadku nie ma mowy.

Mając zatem powyższe regulacje na uwadze zgodzić się należy z Sądem Najwyższym, że „w sytuacji, gdy ustawa z 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry w art. 42 obliguje lekarza do osobistego przebadania pacjenta przed wystawieniem zaświadczenia o jego stanie zdrowia, a nie zachodzą unormowane innymi przepisami wyjątki od tej regulacji, to wystawienie zaświadczenia lekarskiego, w treści którego poświadczono osobiste stawiennictwo pacjenta u lekarza, jest poświadczeniem nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne” (wyrok SN z dnia 07.10.2011r.m, sygn. akt III KK 29/11, teza 3., LEX nr 1044029).

Przechodząc od powyższych teoretycznych uwag, które odnoszą się nie tylko do E. G., do apelacji obrońcy oskarżonej, to wyjaśnienia, w których starała się wykazać, że każdy lekarz może wystawić zaświadczenie na druku N-14 czy N-9,

w żadnym razie nie mogą być uznane za miarodajne. Tym bardziej, że, ani B. B., ani P. P., nie tylko nie leczyła, ani nie badała, ale nawet „nie widziała na oczy”, co obie te osoby jednoznacznie przyznały.

Teza, że dowody tej treści należy zdyskredytować, a dać wiarę naiwnym próbom zaprzeczenia literalnemu brzmieniu dokumentów, które wystawiała, jest z gruntu chybiona, a przy tym nielogiczna.

Ad apelacji obrońcy S. K.:

W zasadniczej mierze argumenty, przedstawione przez sąd ad quem w związku z apelacją dotyczącą E. G., zachowują aktualność.

I w tym przypadku należy odwołać się do treści zaświadczenia, które oskarżony wystawił, a które przeznaczone jest tylko i wyłącznie na potrzeby komisji orzekającej w sprawach inwalidztwa i zatrudniania. Już ta okoliczność świadczy jednoznacznie o tym, że oskarżony miał pełną świadomość w jakim celu dokument zostanie wykorzystany i jakie wiąże się z nim skutki finansowe.

Nie ulega wątpliwości, że W. G. nie była dotychczas pacjentką S. K. - co najistotniejsze - nigdy jej nie widział, a mimo to wypełnił rubryki dotyczące przebiegu choroby i dotychczasowego leczenia, jak też co do oceny wyników leczenia oraz przedstawił rokowanie (teczka rentowa W. G. nr (...), str. 1). Słusznie sąd meriti wyeliminował z opisu czynu elementy świadczące o wiedzy oskarżonego co do podrobienia dokumentacji medycznej kobiety (wobec choćby treści art. 5§2 k.p.k.), ale okoliczność ta nie dawała podstaw do wystąpienia w roli lekarza prowadzącego leczenie, który stwierdza pogorszenie stanu zdrowia. Tym bardziej, że dokumentację tę przekazał mu lekarz o innej specjalizacji aniżeli wystawiona konsultacja kardiologiczna, z treści której wynikało m.in. że kobieta była hospitalizowana w 1984r. Próżno jednak szukać innych wyników badań, które uzasadniałyby ów długotrwały przebieg leczenia. Zupełnie bezpodstawnie utrzymuje skarżący, że W. Ż. był lekarzem prowadzącym, tj. leczącym W. G.. Żaden wynik badań, zaświadczeń, czy inny, nie potwierdza tej okoliczności, tym bardziej, że nie jest on specjalistą z dziedziny kardiologii, a takie rozpoznanie miało uzasadniać stwierdzenie pogorszenia stanu zdrowia kobiety. Sam apelujący wskazuje, że S. K. dowiedzieć się miał od W. Ż., że to on będzie orzekał w komisji lekarskiej ZUS (k. 5378), choć stosowanego zaświadczenia w tym momencie nie było. Niemniej jedynym logicznym wnioskiem, jaki na tej podstawie można wyprowadzić jest ten, że W. Ż. od początku nie miał żadnych wątpliwości co do treści zaświadczenia, jakie S. K. wystawi.

Zgodnie brzmieniem art. 115§4 k.k. „korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak dla kogo innego”. Nie ulega wątpliwości, że S. K. wiedział dla jakich celów posłuży wystawione przez niego zaświadczenia, bo wynika to treści tegoż. Przyjęcie zatem, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez W. G., było prawidłowe.

Błędnie zatem wywodzi obrońca, że wyeliminowanie z opisu elementu świadczącego o świadomości oskarżonego co do przedłożenia mu fałszywej dokumentacji lekarskiej, nie wiąże się z żadnymi prawnymi konsekwencjami w sytuacji, gdy potwierdził nieprawdę, iż miał osobisty kontakt z W. G., a nawet weryfikował jej tożsamość i oceniał rokowania co do dalszego jej leczenia.

I tu należy się odwołać do wyżej zacytowanej tezy Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2011r., która daje odpowiedź na to w czym przejawiało się poświadczenie nieprawdy w dokumencie N-14 wystawionego dla W. G..

Z tych też względów, zaskarżony wyrok uznający sprawstwo i winę S. K. co do czynu mu przypisanego jest zasadny.

Ad apelacji obrońcy B. S.:

Ponownie odesłać należy do uwag ogólnych dotyczących obowiązków lekarza, by mógł wystawić zaświadczenie o stanie zdrowia danej osoby zawartych w części uzasadnienia dot. E. G..

I ten oskarżony wystawił zaświadczenie o pogorszeniu stanu zdrowia M. W. (N-14), bez badania pacjenta i bez stosownej dokumentacji lekarskiej (bez badań RTG kręgosłupa, co przyznał także apelujący – k. 5392), która uzasadniałaby rozpoznania i rokowania wymienione w zaświadczeniu. Wyjaśnienia oskarżonego, w których utrzymywał, iż oglądał zdjęcia RTG są oczywiście nieprawdziwe, skoro M. W. takich zdjęć nie wykonywał i nie leczył się do momentu, kiedy podjął starania o przyznanie renty.

Próba zdyskredytowania zeznań M. W., a to na podstawie tego, że, będąc przesłuchiwany przed sądem prawie 15 lat od wydarzeń, o których zeznawał, nie był pewien szczegółów, nie może być skuteczna. Istotne jest bowiem to, co pomija skarżący, czyli to, co zawiera teczka rentowa świadka (k. 2313), a co koresponduje z jego słowami oraz relacją W. Ż., a jednocześnie przeczy wyjaśnieniom oskarżonego. Świadek, czego nie dostrzega apelujący, składając wyjaśnienia (k. 2353 - 4), w których przedstawił okoliczności uzyskania zaświadczenia od oskarżonego w zamian za 50 złotych, jednocześnie obciążył samego siebie. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dlaczego miałby pomawiać, i to bezpodstawnie, niewinną osobę, w taki sposób, który jego samego narażał na odpowiedzialność karną i zwrot nienależnie pobranego świadczenia. Zwłaszcza, że zgromadzony materiał dowody potwierdza to, że - zgodnie z tym co twierdził M. W. - z B. S., jako lekarzem nigdy wcześniej, ani później kontaktu już nie miał. Trudno przy tym pominąć kategorię twierdzenia, że „to, co zapisał doktor S. o dyskopatii L5 S1 jest nieprawdą, bo tego nigdy nie miałem i nie mam nadal” (sic!) – k. 2355.

Skarżący nie wskazał konkretnych argumentów, potwierdzających, że sąd orzekający ocenił zebrany materiał dowodowy dopuszczając się błędów natury faktycznej czy logicznej, sąd odwoławczy po przeanalizowaniu zgromadzonych dowodów, zarzut ten uznał za nietrafny.

Reasumując zaskarżony wyrok to wynik prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, które jednoznacznie wskazują na sprawstwo i winę B. S..

Ad apelacji obrońcy oskarżonego P. K.:

Tu ponownie należy odwołać się do wyżej przytoczonych, w związku z apelacją E. G., uwag dotyczących powinności lekarzy, wystawiających zaświadczenia o stanie zdrowia.

Gdy to tych uwag teoretycznych doda się ustalone przez sąd meriti okoliczności wystawienia zaświadczeń N-9 dla M. K. i K. K., a które znajdują się w aktach rentowych w/wym. osób (nr (...) i (...)) – w aktach III K 15/10 SO w Świdnicy), to nie ulega wątpliwości, że oskarżony wystawił dokumenty, które w swej treści zawierają nieprawdziwe informacje zarówno dotyczące tego, że był lekarzem prowadzącym leczenie, jak i co do tego, że te osoby w ogóle badał i wiedział. Podobnie z resztą jak W. K., która swoje wpisy w zaświadczeniu M. K. i K. K. także zawarła.

Wyjaśnienia oskarżonego, że czuł się uprawnionym do wystawienia owych zaświadczeń, mimo że nie leczył osób, których dotyczyły, bo „były tylko dokumentem inicjującym (...) i nie stwierdzał w nim stanu faktycznego” (k. 4757), to nader dowolna interpretacja obowiązujących przepisów, której podzielić nie sposób. Nadto treść owych zaświadczeń dobitnie świadczy o tym, że rozpoznania w nich zawarte przekazywał adresatom, czyli lekarzom orzecznikom, jako własne, a nie hipotetyczne rozpoznania innych osób, które należy zweryfikować.

Materiał dowodowy jest nader jednoznaczny w swej wymowie i nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony miał pełną świadomość tego, co robi i jakie będą konsekwencje wystawienia zaświadczeń, tj. czemu posłusz, czym zrealizował ustawowe znamiona występku mu przypisanych. Nie sposób bowiem pominąć twierdzeń np. K. K., że „nie miał z tym styczności”, bo „wszystko załatwiała mu teściowa (A. K. (1))” (K. 5057).

Ad apelacji Prokurator dotyczącej oskarżonej B. K.:

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że rację ma Prokurator, gdy podnosi, że D. P., która pomówiła B. K. o wręczenie jej korzyści majątkowej, została prawomocnie skazana. Jednakże okoliczność ta, sama w sobie, nie stanowi dowodu sprawstwa i winy B. K..

Wręcz przeciwnie, „niedopuszczalne jest opieranie się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na ustaleniach innego organu procesowego, a więc niejako „przejmowania” ustaleń tego organu, gdyż obowiązkiem sądu jest poczynienie własnych ustaleń jako jedynie dopuszczalnej podstawy rozstrzygnięcia” (wyrok S.A w Katowicach z dnia 11.10.2012r. sygn. akt II AKa 385/12, LEX nr 1236434). W konsekwencji sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznymi czy też treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa rozpoznanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika (vide np. wyrok S.A w Warszawie z dnia 14.12.2012r. sygn. akt II AKa 361/12 LEX nr 1246945).

Po wtóre zauważyć należy, że nawet sam oskarżyciel nie był w stanie, w oparciu o relację D. P., prawidłowo sformułować zarzut, ponieważ ten, który przedstawił B. K., nie jest „kompatybilny” z tym, który zarzucił D. P.. Ta ostatnio wymieniona skazana została z przestępstwo ciągle (art. 12 k.k.) polegające na przyjmowaniu korzyści majątkowych od B. K., zaś w przypadku wręczającej korzyści, uznał, że podstaw do przyjęcia z góry powziętego zamiaru już nie ma, co skutkowało przyjęciem kwalifikacji z art. 91§1 k.k., choć formułując opis czynu zarzucanego, z uwagi na lakoniczność i chwiejność relacji pomawiającej, nie był w stanie wskazać ile konkretnie przestępstw tworzących ów ciąg popełniła, ani jakie korzyści każdorazowo przyjęła.

Skoro wyrok sądu karnego, orzekającego w sprawie II K 749/10, nie jest orzeczeniem, które wywołuje skutek prawotwórczy w postaci całkowitej lub częściowej zmiany dotychczasowego stanu prawnego dla B. K., poczynienie własnych ustaleń przez sąd meriti, było nie tylko prawidłowe, ale i niezbędne. Dowodów obciążających, które w sposób pewny pozwalałyby uznać sprawstwo B. K., nie może zastąpić odwołanie się przez apelującego do innych postępowań karnych, w których D. P. skazywana była za przyjmowanie korzyści majątkowych od innych osób. Żadne z tych postępowań nie odnosiło się wszak do B. K..

Słusznie dostrzegł sąd meriti, i przeanalizował, rozbieżności w poszczególnych relacjach D. P., która nie była w stanie precyzyjnie określić w jakim celu B. K. miałyby jej wręczać pieniądze, tj. czy tylko za „przełożenie” akt na półkę właściwej komisji lekarskiej, czy za przekazanie prośby o „przychylnie potraktowanie wniosku”. W sytuacji, gdy nie można ustalić celu, w jakim D. P. miałyby otrzymywać pieniądze, a z uwagi na niemożność ustalenia o jakie akta rentowe miałyby chodzić, czyli jaki miałyby być skutek tych zabiegów, to zgodzić się należy z sądem a quo, że przypisanie sprawstwa i winy B. K., co do czynów kwalifikowanych z art. 229§3 k.k. i art. 230§1 k.k., nie jest dopuszczalne.

Istotne przy tym jest i to, że Prokurator zarzucił B. K., iż miała powoływać się na swoje wpływy w ZUS w W., a jej rola polegała na pośrednictwie pomiędzy kimś nieustalonym a D. P..

Z relacji D. P. żadną miarą nie można ustalić przed kim B. K. miałyby powoływać się na swoje wpływy, a nadto, jeśli do obowiązków D. P. należało przydzielania akt rentowych do poszczególnych komisji, to na czym miałyby polegać naruszenie przepisów prawa w sytuacji, gdyby przyjąć za miarodajną tę wersję, według której pieniądze przyjmowała, za przydzielenie akt do określonej komisji. By móc stwierdzić, iż było to naruszeniem prawa, należałoby ocenić skutek tych zabiegów, np. wykazać, jak np. w przypadku W. Ż., że dzięki ingerencji D. P. (w zamian za korzyść majątkową) konkretne akta pacjenta dr W. Ż. trafiały do jego komisji i ktoś dzięki temu otrzymał nienależną rentę. Takim materiałem dowodowym, odnoszącym się do B. K., sąd I instancji nie dysponował.

Wersja wydarzeń, wyłaniająca się z kolejnych wyjaśnień D. P., iż pobierała korzyści majątkowe za wskazanie lekarzom z „jej komisji”, które przypadki mają potraktować „łagodnie”, została podważona relacjami osób, które w tych komisjach zasiadały.

Dysponując takim zatem materiałem dowodowym, sąd orzekający, nie mógł w sposób pewny ustalić jednej, tj. jednoznacznej, wersji wydarzeń określających charakter kontaktów D. P. i B. K., a które wskazywałyby realizację ustawowych znamion występku jej zarzucanych.

Sądowi odwoławczemu znany jest pogląd, że „reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego

nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie, gdy pozostałe elementy zdarzenia nie są nawet w ogóle kwestionowane” (postanowienie SN z dnia 09.07.2014r., sygn. akt II KK 134/14, LEX nr 1488899).

W sytuacji, gdy brak dowodów na poparcie tezy, że B. K. istotnie powoływała się na swoje wpływy oraz wręczała D. P. pieniądze „w zamian za naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa i skierowanie akt rentowych nie mniej niż 5 nieustalonych osób w celu orzekania przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (...) ZUS w W.”, to uniewinnienie oskarżonej jest jedynie trafnym rozstrzygnięciem. Jednocześnie zaś zarzut Prokuratora obraży art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz niepełnych i jednocześnie błędnych ustaleń, ostać się nie może.

Ad apelacji obrońcy oskarżonej W. K.:

Obrońca nie kwestionuje samych ustaleń, poczynionych przez sąd orzekający, a zarzuca błędne przyjęcie, że czynów tych dopuściła się w warunkach ciągu przestępstw, w sytuacji, kiedy te powinny być uznane za działanie w warunkach przestępstwa ciągłego i to łącznie z tymi, za które została prawomocnie skazana wyrokiem o sygn. akt II K 749/05, bowiem podjęte zostały w krótkich odstępach czasu i wykonaniu z góry powziętego zamiaru (k. 5404).

Apelujący nie ma racji twierdząc, że oskarżona działała w warunkach czynu ciągłego co do wszystkich przypisanych jej występów, tj. w sprawie II K 749/05 oraz niniejszej i tym samym, by wystąpiła negatywna przesłanka określona w art. 17§1pkt 7 k.p.k. uniemożliwiająca skazanie W. K. zaskarżonym wyrokiem.

Pomijając zatem rozważania natury teoretycznej, te bowiem zaprezentowane zostały w apelacji (k. 5405 – 5407), zauważyć należy, że pomiędzy ciągiem przestępstw a przestępstwem ciągłym istnieje podstawowa różnica, ponieważ sprawca przestępstwa ciągłego musi działać „z góry powziętym zamiarem”, który „musi być interpretowany w świetle art. 9 § 1 k.k., co oznacza, że sprawca musi sobie uświadamiać w sposób konkretny owe przyszłe zachowania, które mają stanowić czyn ciągły, przynajmniej w tych ich elementach, które mają znaczenie dla przyjęcia realizacji znamion danego typu czynu zabronionego” (postanowienie SN z dnia 15.05.2014r., sygn. akt IV KK 8/14, LEX nr 1491137). Przyjęcie zatem, że różne zachowania, przypisane sprawcy w różnych prawomocnych wyrokach skazujących, stanowią ten sam czyn ciągły, wymagałoby wszakże ustalenia, że wszystkie te zachowania objęte były tym samym, z góry powziętym zamiarem. Należy przy tym podkreślić, że owego zamiaru nie można utożsamiać z jakąś bliżej nieokreśloną generalną akceptacją możliwości popełnienia w przyszłości czynów zabronionych, czy też wykorzystywania tej samej, powtarzającej się sposobności popełniania takich czynów.

Analizując opisy czynów przypisanych oskarżonej w sprawie II K 749/05 stwierdzić należy, że takiego z góry powziętego zamiaru w jej działaniach nie można dostrzec. Oskarżona wystawiała zaświadczenia lekarskie osobom, które się u niej pojawiały. Nie miała wpływu na to kto i kiedy o takie zaświadczenie się zwróci. Nie można bowiem „zastąpić” ustaleń odnoszących się do owego „zamiaru” poprzez wykazanie częstotliwości działań przestępczych, czy też deklarowaną wobec kogokolwiek gotowość do ich popełnienia w przyszłości.

Analiza prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 29.05.2009r. (II K 749/05) nie daje podstaw do przyjęcia, że ustalony w tym wyroku z góry powzięty zamiar sprawcy (pkt VIII, X, XI, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV dyspozycji, gdzie przyjęto kwalifikację z art. 12 k.k.) obejmuje choćby częściowo zachowania przypisane jej w wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 4 października 2013 r. Treść tego zamiaru wyraźnie odniesiono wyłącznie do konkretnych zachowań ujętych w opisach czynów, które przypisano w wyroku W. K., nie wskazując w żaden sposób (nawet dorozumiany), że mogłyby być tym zamiarem objęte jeszcze jakieś inne zachowania. Do identycznego wniosku prowadzi także analiza treści zaskarżonego wyroku. Przyjęcie w tej sytuacji, że mimo wszystko oskarżona działała z góry powziętym zamiarem obejmującym zachowania wskazane w obu wyrokach, wymagałoby w istocie podważenia ustaleń faktycznych dokonanych w prawomocnych wyrokach skazujących, do czego sąd ad quem nie jest uprawniony, zwłaszcza, że w apelacji nie sformułowano zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego w zakresie odnoszącym

się do sposobu dokonania tych ustaleń. Na marginesie wskazać trzeba i to, że nie mógłby się on okazać skuteczny, bowiem np. czyny opisane w pkt VII, X, XI, XX - XXIII części wstępnej sprawy II K 749/05 odnosił się do zachowań związanych z wystawieniem zaświadczeń dla jednej konkretnie wskazanej osoby. Występek opisany w pkt XXIV to wystawianie bezpłatnych recept osobom nieuprawnionym, czyli działanie w ogóle nie mające bezpośredniego związku z wystawieniem zaświadczeń N-9.

Twierdzenie apelującego, że „skazanie W. K. z kwalifikacją części zachowań jako przestępstwo ciągle” (k. 5407) rodzi automatycznie skutek w postaci „powagi rzeczy osądzonej”, bez odniesienia się do tego jakich zachowań i z jakiego zamiaru wynikłych, nie może być zaaprobowany.

Analizując zaś pozostałe przypadki, kiedy to czyny przypisane W. K. zakwalifikowane zostały jako ciągi przestępstw (art. 91§1k.k.), a to wobec uznania, iż poszczególnych występków oskarżona dopuściła się „w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu”, to z ustaleń wynika, że „z góry powzięty zamiar” nie występował. Skoro popełnienie poszczególnych przestępstw było konsekwencją tego, że konkretna osoba prosiła oskarżoną o wystawienie potwierdzającego nieprawdę zaświadczenia, a W. K. nie miał wpływu na to kto, ile razy i kiedy z taką prośbą wystąpi, nie można przyjąć, iż można by było jej „działalność” uznać za jedno przestępstwo, składające się z wielu zachowań, zwłaszcza, że sprawca działał ma w zamiarze obejmującym całość „akcji przestępczej”. Konieczna jest więc spójność strony podmiotowej i sprawca, przystępując do realizacji pierwszego składającego się na ciągłość zachowania, powinien działać w zamiarze obejmującym wszystkie zachowania objęte znamieniem ciągłości, a kompleks zachowań traktowany jest jako jedna integralna i nierozrwalna całość” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., V KK 290/09, LEX nr 553738).

Tym samym w sytuacji, kiedy oskarżona popełniała poszczególne przestępstwa istotnie w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, ale wykorzystując nadarżającą się okazję, której zaistnienie nie było od oskarżonej zależne, nie zaś sama realizując „z góry powzięty zamiar” (nie można go utożsamiać z gotowością do popełnienia przestępstwa), to negowanie przyjęcia kwalifikacji z art. 91§1 k.k. co czynów z pkt I, II, IV, VI, XIV dyspozycji wyroku z dnia 29.05.2009r. skuteczne być nie może.

Podobnie należy ocenić zachowania W. K. co do czynów przypisanych jej zaskarżonym wyrokiem. Wystawienie zaświadczeń dla M. K., K. K. oraz P. P. było wynikiem starań A. K., która w interesie tych osób kontaktowała się z oskarżoną. Trudno uznać, iż była to inicjatywa oskarżonej, skoro to „pośredniczka” zwróciła się do W. K., stwarzając „okazję” do wystawienia zaświadczenia lekarskiego N- 9 potwierdzającego nieprawdę.

Mając, więc na względzie fakt, że przyjęte w prawomocnym wyroku ustalenia faktyczne, co do czynów przypisanych oskarżonej, nie dają podstaw do uznania, że czyny te stanowią ten sam czyn ciągły w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 in principio k.p.k., brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia powagi rzeczy osądzonej.

Z tych też względów zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy, za wyjątkiem rozstrzygnięć odnoszących się do J. G. oraz H. G. i tu postępowanie dowodowe we wskazanym wyżej zakresie winno być uzupełnione.

Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego, brzmienie art. 636§1 k.p.k. orzekł sąd odwoławczy o kosztach sądowych związanych z tym postępowaniem, tj. wydatkami związanymi z apelacjami poszczególnych oskarżonych, obciążył apelujących oskarżonych, zaś w części związanej z apelacją Prokuratora – wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Natomiast zwolnił sąd II instancji oskarżonych od obowiązku uiszczenia opłaty za to postępowanie i odstąpił od jej wymierzenia.